

Tadeusz Kościuszko na cokole



Kiedy wczoraj do południa pomnik Tadeusza Kościuszki stanął na cokole — plac wokół niego zaroził się od razu ludźmi. Poznaniacy witali ze wzruszeniem powrót plebejskiego wodza do swego miasta. „Nareszcie powrócił” — powiedziała jakaś starsza kobieta z nutką wymówki w głosie, jakby zwracała się do syna, który zbyt długo przebywał poza domem. Wrócony miastu pomnik, który w czasie okupacji zniszczyli hitlerowcy, jest bowiem symbolem trwania wszy stkiego co drogie historii nasze go narodu. Jest również dowo dem wielkiego pietyzmu dla na rodowych pamiątek, cechujące go politykę kulturalną naszego kraju. Dlatego właśnie wzru sza i raduje starszych, ucząc zarazem młodych miłości do kraju i jego historii. Odsłonię cie pomnika nastąpi w najbliż szym czasie. (az)

Na zdjęciach: u góry — ustawia nie pomnika na cokole; poniżej — dozorujący prace: artysta rzeź biaz i twórca płaskorzeźb Kazi mierz Bieńkowski (z lewej) oraz Józef Wagner, kierownik ekipy Gliwickich Zakładów Urządzeń Technicznych.
Fot. (2) — K. Przychodzki

PAP RADIO INF WK TELEFONEM
RADIO INF WK TELEFONEM
INF WK TELEFONEM
PAP RADIO INF WK TELEFONEM
RADIO INF WK TELEFONEM
INF WK TELEFONEM
PAP RADIO

Sześcioraczki

Jak donosi korespondent AFP, w miejscowości Maracaibo jedna z mieszkanek Wenezueli powiła sześcioraczki. Tylko dwoje dzieci żyje. Umieszczono je pod namiotem tlenowym. Matka sześcio raczek Nancy de Farrer i dwoje dzieci czują się dobrze. Troje nie mowlat urodziło się nieżywe, a czwarte zmarło wkrótce po poro dzie.

Tragiczna eksplozja

W sycylijskiej fabryczce ogni sztucznych w Katanii nastąpiła w środę gwałtowna eksplozja, która spowodowała śmierć 56-letniego Vincenzo Trentino i pięcioro człon ków jego rodziny. Uratował się jedynie 5-letni wnuk. Trentino nielegalnie wyrabiał ogień sztucz ne na zbliżające się uroczystości kościelne.

Esperantyści na wczasach

Z udziałem ponad 400 esperanty stów z 16 krajów rozpoczęły się w Międzygórzu na Dolnym Śląsku — dwutygodniowe międzynarodo we wczasy esperanckie, zorganizo wane przez FWP i Polski Związek Esperantystów.

Zderzenie z jeleniem

Na autostradzie prowadzącej do lasu Fontainebleau na południe od Paryża pędzący samochód oso bowy najechał na jelenia. Wóz dwukrotnie wykoziolkował się, jednak kierowca odniósł tylko drobne obrażenia cieleśne. Jeleń padł zabity na miejscu.



Oferta targowa

Meble nadal poszukiwane

Wystawcy „Jesieni” sprzedali do wczoraj 60 proc. towa rów ze swojej oferty targowej. Ogólna wartość podpisanych dotychczas kontraktów wynosi 23 mld. zł. Największe obro ty ma do zanotowania oczywiście przemysł lekki — 10,5 mld zł, na drugim miejscu znajduje się spółdzielczość pracy (5 mld zł, łącznie ze spółdzielczością inwalidzką). Oferta rze zmiosła została dotychczas obłożona w wysokości 1,2 mld zł. Można więc ocenić, że wszyscy dobrzy producenci nadal nie mają kłopotów ze zbytem.

Omawiając obecną ofertę targową przedstawiamy dzia siaj producentów mebli. W ciągu 10 lat, dzięki uczestni ctwu w Targach Krajowych,

Z Kosmosu do Krakowa

Obrazy telewizyjne przesy łane przez amerykańskiego sa telitę meteorologicznego „Nim bus-2” — są już od dłuższego czasu systematycznie wyko rzystywane przez polskich sy noptyków. Aparaturę umożli wiającą odbiór zdjęć zbudow ali naukowcy z Zakładu Badań Rakietowych i Satelitar nych PIHM w Krakowie. Urz ądzenie składa się ze zdal nie sterowanej 4-metrowej an teny kierunkowej, odbiornika i przetwornika obrazu. Dzięki łączności z Kosmo sem — krakowska służba sa telitarna dysponuje codzien nie zdjęciami obrazującymi dokładny układ chmur nad Polską i przyległymi teryto riami. Obrazy z satelity obej mują swym zasięgiem obszar od Bałtyku do Morza Śród ziemnego.

Naukowcy odbierają przeciętnie do 3 zdjęć z jednej orbity „Nim busa”. Ponieważ satelita znaj duje się w ciągu doby 3-krotnie w zasięgu krakowskiej aparatury, synoptycy otrzymują każdego dnia od 6 do 9 dokładnych zdjęć układów chmur. Na razie sa one przekazywane tylko do krakow skiego biura prognoz.

Obecnie trwają prace nad zor ganizowaniem sieci łączności mię dzy 7 krajowymi biurami pro gnoz. by zdjęcia z Kosmosu mo gły być natychmiast przekazywa ne wszystkim służbom synoptycz nym w Polsce. (PAP)

GŁOS
WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
PIĄTEK
22
WRZESIEŃ
1967

Wydanie AB
Nr 224 (7341)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Kryzys bliskowschodni najwyższym priorytetem
XXII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ

Korespondenci PAP red. St. Głabiński i red. J. Gołębiowski w doniesieniach z drugiego dnia obrad XXII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ piszą, że w środę po południu obradował Komitet Ogólny, który rozdzielił tematy prac, jakimi zajmować się będą poszczególne komisje oraz podejmie decyzje kiedy i w jakiej formie Zgromadzenie Ogólne podejmie dyskusję w sprawie kryzysu bliskowschodniego. Sprawa kryzysu bliskowschodniego, zgodnie z uchwałą sesji nadzwyczajnej ONZ z dnia 19 bm. otrzymała najwyższy priorytet spośród wszystkich zagadnień, jakie znajdują się na porządku obrad obecnej sesji.

Kryzys bliskowschodni stoi w centrum zainteresowania obserwatorów politycznych przy ONZ. Wyraża się przy puszczeniu, że ministrowie spraw zagranicznych ZSRR, Francji, W. Brytanii i USA, którzy stoją na czele delegacji swych krajów uczestniczą cych w obradach sesji, odbę

dą najprawdopodobniej kilka specjalnych spotkań poświęco nych tej właśnie sprawie.

Uwagę zwraca fakt, że jed nym z pierwszych dokumen tów ONZ opublikowanych w pierwszym dniu obecnej se sji, jest raport specjalnego wysłannika U Thanta — szwedzkiego dyplomaty, Nils-Goran Gussinga, który od pierwszego czerwca do pier szego września br. wraz z grupą doradców przebywał w Syrii, Jordanii, ZRA i Izraelu, gdzie badał sytuację arab skich uchodźców. Streszcze nie tego raportu „New York Times” zamieścił pod wymo nym tytułem: „Dokument ONZ w sprawie uchodźców krytyczny wobec Izraela”. Do kument ten przynosi wiele faktów potwierdzających roz paczliwą sytuację w jakiej znalazło się ponad 350 tysięcy Arabów wysiedlonych przez izraelskiego okupanta.

Autorzy sprawozdania poda ją dziesiątki konkretnych przykładów bestialskich wręcz zniszczeń dokonywa nych w bezbronnych wsiach przez wojska izraelskie. Przy kłady rabunku i nieludzkiego traktowania wysiedlanych.

Oto jeden z wielu przykła dów, jakie znajdujemy w o mawianym dokumencie: 11 czerwca br. wojska izraelskie zajęły wieś Beitawa w rejo nie Hebron. Mieszkańcom wsi kazano opuścić domy, które zostały wysadzone w powie trze dynamitem. Miejsce, w którym znajdowała się wieś, zostało następnie zrównane z ziemią przy pomocy buldoże

rów. W konkluzji raportu stwierdza się m. in.: cierpie nia i tragedia ludności arab skiej spowodowane wojną mu szą wstrząsnąć sumieniem ca łego świata.

W Zgromadzeniu Ogólnym NZ rozpoczęła się w czwartek po południu debata generalna. Pierwszy przemawiał pre mier Danii Jens Otto Krag. PAP

(O pierwszych wystąpieniach delegatów na XXII sesję Zgro madzenia Ogólnego NZ infor mujemy na stronie 2).

Rockefeller
rywalem Johnsona?

Gubernator stanu Nowy Jork, Nelson Rockefeller, uwa żany jest za najsilniejszego z pięciu potencjalnych przeciw ników Johnsona jako kandy dat Partii Republikańskiej na prezydenta. Taki jest wy nik sondaży opinii przeprowa dzanej przez kalifornijski dziennik „Los Angeles Times”. PAP

W strażce Kanału Sueskiego



Zniszczone w początkach wrze śnia przez izraelskie pociski ar tyleryjskie domy mieszkalne w dziel nicy Suzeu — Arba-len.

CAF — ADN

Kolejne odkrycie
w pobliżu Wawelu

W podziemiach dawnego więzie nia św. Wojciecha w Krakowie, odkryto nieznane dotychczas mu ry fortyfikacyjne pochodzące z XIV wieku. Te kamienne fortyfikacje „zbu dowane były na szczytach wałów ochronnych z IX wieku, które ochraniały ówczesne podgórze Krakowa — tzw. okół mieszczący się w bezpośrednim sąsiedztwie Wawelu. (PAP)

Zajścia w Columbus

Granaty gazowe
przeciwko Murzynom

220 policjantów wyposażonych w granaty z gazem irytującym rozpe dzają w środę wieczorem tłum Mu rzynów złożony z ok. 3 tys. osób, jaki zgromadził się na jednej z ulic miasta Columbus w stanie Ohio.

Murzyni zaprotestowali w ten sposób przeciwko postępowaniu jednego z właścicieli kamienicy, który odmówił wynajęcia lokalu dla murzyńskiej organizacji spo łecznej.

W czasie starcia policji z demon strantami trzy osoby odniosły ra ny. Aresztowano 13 demonst ran tów. Policja użyła gazów irytują cych. W odpowiedzi z tłumy posy pały się cegły i butelki. Wybito szyby w kilku oknach.

28 bm sesja WRN

Temat:
zaopatrzenie ludności

Głównym tematem XIII se sji Wojewódzkiej Rady Naro dowej, przewidzianej na 28 bm. w sali Garnizonowego Klubu Oficerskiego, będzie zaopatrzenie ludności. Radni zastanowią się nad sposobami jego usprawnienia w woje wództwie poznańskim. Pona dto przewidziane są wybory ławników ludowych do sądów powszechnych. (emp)

Powstanie ośrodek szkoleniowy ZMW

Z inicjatywy Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzie ży Wiejskiej i w czynie społecznym młodzieży, powstaje w Mierzynie pod Międzychodem nowy ośrodek szkoleniowo-oświatowy przeznaczony dla członków tej organizacji. Z tej okazji odbyło się tam, w środę uroczyste założenie aktu erekcyjnego pod fundamentem jednego z pawilonów o środka.

Na uroczystość zjechali się do Mierzyna członkowie Za rządu Wojewódzkiego ZMW,

„Rewolucja Październikowa
a Polska”

Księga pamiątkowa PAN

„Rewolucja Październikowa a Polska” — to tytuł książki pamiątkowej, opracowanej przez Polską Akademię Nauk dla uczczenia 50 rocznicy tego epokowego wydarzenia. Książka, opracowana pod re dakcją profesorów Tadeusza Cieślaka i Ludwika Grosfelda, znajdzie się na półkach księgarskich już w najbliż szych dniach.

Jest to praca zbiorowa, obej mująca 11 pozycji. Książkę ot wiera rozprawa wiceprezesa PAN prof. Henryka Jabłoń skiego pt. „Znaczenie Rewo lucji Październikowej dla kształtowania się bytu narodu wo-państwowego i stosunków politycznych w Polsce”.

Księga pamiątkowa PAN u kazała się nakładem PWN. PAP

przedstawiciele władz woje wódzkich na czele z z-cą człon ka KC PZPR, sekretarzem KW Jerzym Zasadą oraz władz po wiatowych z I sekretarzem KP PZPR w Międzychodzie — Czesławem Zasadą. Na uro czystości obecny był także cłonek Zarządu Głównego ZMW Jan Szewczyk.

W imieniu Prezydium oraz Zarządu Wojewódzkiego ZMW zebranych powitał je go przewodniczący Józef Scibi sz, który przypomniał, iż mierzyński ośrodek powstaje bez dotacji państwowych, dzie ki bezinteresownemu zaangażo waniu się młodzieży. Prace projektowe zapoczątkowała grupa uczniów z Technikum Budowlanego w Szamotułach. Zakończenie budowy ośrodka przewidziane jest na początek letniego sezonu roku 1969. Mówca podziękował także wła dzom wojewódzkim i lokal nym za ich przychylne i ser deczne poparcie tej inicjaty wy młodzieży.

Następnie odbył się akt wmurowania kamienia węgiel nego. (lj)

W Sejmie przygotowania do prac budżetowych

Poszczególne komisje sejmowe przygotowują się do nadchodzących prac budżetowych porządkują wnioski i decyzje raty ze szczegółowej dyskusji przeprowadzonej wiosną, a poświęconej realizacji przez resorty zadań gospodarczych w 1966 r.

Wnioski i decyzje dotyczące takich problemów, jak np. konieczność usprawnienia procesów inwestycyjnych w różnych dziedzinach gospodarki, lepszego synchronizowania programu inwestycyjnego z zadaniami eksportu, szybszego wdrażania do przemysłu osiągnięć w zakresie postępu technicznego, usprawnienie dostaw na rynek oraz zwiększenie ilości zakładów usługowych i poprawy jakości ich prac. Dotyczą one także m. in. podjęcia kroków, które pozwoliłyby skrócić czas trwania remontów budynków mieszkalnych i przyspieszenia rozwoju potencjału wykonawczego przedsiębiorstw remontowo-budowlanych. Obejmują one również sferę zagadnień metodologicznych, jak np. potrzebę dalszego usprawnienia planowania i zarządzania, aby przez to zwiększyć samodzielność przedsiębiorstw.

Komisje wrócą jeszcze ponownie w najbliższym czasie do oceny wykonania planu i budżetu za 1966 r., ale tym razem nie w oparciu o wstępne dane resortów, ale już w oparciu o sprawozdanie rządowe.

Zjazd pisarzy ziem zachodnich i północnych

Dzisiaj w Szczecinie rozpoczyna obrady X jubileuszowy zjazd pisarzy ziem zachodnich i północnych. Wezmą w nim udział przedstawiciele 10 oddziałów ZLP z zachodnich i północnych regionów naszego kraju.

Na zjeździe wygłoszone zostaną następujące referaty: Zdzisława Hierowskiego — „Środowisko ziem zachodnich i północnych w życiu literackim kraju”, Wilhelma Szewczyka — „Druga wojna światowa w literaturze NRF i NRD”, Stanisława Telegi — „Z problematyki polskiej prozy marynistycznej”.

Dyskusja toczy się będzie wokół zasadniczej tematyki zjazdu — oceny pracy środowiska ziem zachodnich i północnych w życiu literackim kraju. Przygotowano również imprezy towarzyszące: wyjazd do Cedyni i Siedmiogór — na tereny walk o wyzwolenie Pomorza Zachodniego oraz do Wolina. Literaci będą mogli również zapoznać się z aktualną problematyką Szczecina i Pomorza Zachodniego, poznają prace portu i stoczni, trud rybaków i marynarzy.

Na zjazd przybędą również pisarze ze Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i NRD. PAP

Proces sprawcy katastrofy przy ul. Ostrówek

Na ławie oskarżonych Sądu Powiatowego dla m. Poznania zasiadł 19 bm. Eugeniusz Kaźmierczak, któremu prokurator zarzucił nieumyślne spowodowanie śmierci dwojga młodych ludzi.

Akt oskarżenia stwierdza, że 17 maja br. E. Kaźmierczak prowadząc ciężarówkę „Lublin” o niesprawnym układzie hamulcowym — na ul. Ostrówek (Nowe Miasto) wskutek nadmiernej szybkości jazdy i nienależytej obserwacji przedpola wjechał na chodnik i spowodował śmierć dwojga przechodniów.

Na rozprawie oskarżony nie przyznał się do winy i m. in. wyjaśnił, że wjechał na chodnik dlatego, aby uniknąć zderzenia z szybko zbliżającym się samochodem marki „Żuk” (pojazd ten nie został zidentyfikowany).

Po przesłuchaniu szeregu świadków, w których większość o „Żuku” w ogóle nie wspominała, Sąd zarządził przerwę w rozprawie do 10 października br. W dniu tym ma zabrać głos biegły z zakresu komunikacji drogowej. (ak)

Już 88 punktów włączono do porządku obrad

Pierwsze wystąpienie delegatów na XXII sesję ONZ

W środę, w drugim dniu obrad XXII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, w Komitecie Ogólnym, w dyskusji nad porządkiem obrad sesji wystąpił przedstawiciel Związku Radzieckiego Nikołaj Fiedorenko. Zdecydowanie zaprotestował on przeciwko włączeniu do porządku dnia XXII sesji tzw. „problemu koreańskiego”.

Przedstawiciel ZSRR podkreślił, że stanowiłoby to brutalne naruszenie Karty NZ i podstawowych zasad prawa międzynarodowego zabraniającego wszystkim, w tej liczbie i ONZ, ingerencji w wewnętrzne sprawy państw. Stwierdza, że ludność koreańska ma prawo samodzielnie, bez ingerencji z zewnątrz rozwiązać kwestię jedności Korei, Fiedorenko oświadczył, że wieloletnia dyskusja nad tzw. problemem koreańskim w żadnym wypadku nie sprzyjała i nie może sprzyjać zjednoczeniu Korei. Stany Zjednoczone w dalszym ciągu wykorzystują

ONZ jako parawan dla swojej agresywnej polityki, której celem jest przedłużenie okupacji Korei Południowej i utrwalenie na zawsze rozbięcia Korei.

Przedstawiciel radziecki zdecydowanie wystąpił również przeciwko wnioskowi delegacji Stanów Zjednoczonych proponującej połączenie debaty nad tzw. „problemem koreańskim” z dyskusją nad projektem rezolucji w sprawie wycofania wojsk USA i wszystkich innych obcych sił zbrojnych okupujących Koreę Południową pod flagą ONZ.

Komitet Ogólny większością głosów postanowił włączyć do porządku obrad „problem koreański”.

Przedstawiciel W. Brytanii na pierwszym posiedzeniu Komitetu Ogólnego usiłował nie dopuścić do włączenia do porządku obrad XXII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ sprawy Omanu. Swoje wystąpienie przedstawił brytyjski motywowal tym, że jakoby sułtan Maskat i Oman był państwem suwerennym i nie miał żadnych kolonialnych powiązań z W. Brytanią.

Przeciwko takiemu stanowisku wystąpił reprezentant Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Komitet Ogólny postanowił sprawę Omanu włączyć do porządku dnia.

Podczas debaty w Komitecie Ogólnym również przedstawił Republiki Południowej Afryki usiłował nie dopuścić do wpisania na listę porządku obrad Zgromadzenia Ogólnego NZ punktu „o polityce apartheidu rządu Republiki Południowej Afryki”. Znalazł on gorliwych sprzymierzeńców w przedstawicielach Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii. Jakkolwiek zgodnie z procedurą, delegat RPA nie miał prawa występować w Komitecie Ogólnym, ponieważ nie jest jego członkiem, przedstawiciele amerykański i brytyjski do kładali wszelkich starań, aby umożliwić przedstawicielowi reżimu rasistowskiego RPA za branie głosu w Komitecie. Przeciwko tym manewrom wystąpił delegat ZRA i Tanzanii. Potępił oni politykę rządu południowoafrykańskiego uciskającego rdzenną ludność afrykańską tego kraju.

Komitet postanowił włączyć ten punkt do porządku obrad. Komitet Ogólny zaaprobował w środę 88 punktów, które mają być włączone do porządku obrad Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Dania za układem o nieprolifacji i wstrzymaniem bombardowań DRW

Premier Danii, Otto Krag, przewodniczący delegacji duńskiej spotkał się w środę z korespondentami akredytowanymi przy ONZ. Wypowiedział

się on za zawarciem układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej. Rząd Danii uważa, oświadczył on, że międzynarodowy układ o nieprolifacji powinien być podpisany w możliwie najkrótszym terminie i Dania gotowa jest przyłączyć się do niego. „Mam nadzieję dodał premier — że problem ten będzie rozwiązany w niedalekiej przyszłości.”

Premier Krag spotkał się w środę z sekretarzem generalnym ONZ U Thantem. Podał on, że omawiano przede wszystkim problem wietnamski. U Thant na tym spotkaniu potwierdził swój punkt widzenia odnośnie konieczności zaprzestania bombardowań DRW przez lotnictwo amerykańskie w celu stworzenia warunków dla pokojowych negocjacji — powiedział szef delegacji duńskiej.

Przewodniczący delegacji duńskiej oświadczył, iż rząd Danii aprobuje 3-punktowy plan U Thanta przewidujący położenie kresu bombardowaniom DRW, deeskalację działań militarnych oraz negocjacje. Krag wyraził nadzieję, że Stany Zjednoczone zaprzestają powierzeń nalożonych na Demokratyczną Republikę Wietnamu.

Z Indii

Po suszy - klęska powodzi

Jeszcze stan Bihar w północnej Indii nie ochłonął po niedawnej katastrofalnej suszy, a już dotknęła go nowa klęska żywiołowa — monsunowe ulewę, w wyniku których 13 osób zginęło i tysiące domów uległo zniszczeniu.

W okolicy stolicy stanu Patny i miasta Gaya opady w ciągu 28 godzin osiągnęły poziom 500 mm. Tysiące ludzi musiały opuścić domostwa i brodząc w wodzie po pas, a często po szyję szukać schronienia na wyższych partiach miejscach. W wielu okolicach powstała groźna sytuacja powodziowa. Na szczęście w czwartek nad ranem deszcze przestały padać. PAP

Ponad 1700 tematów prac naukowo-badawczych

Realizacja porozumienia polsko-radzieckiego

Prawie 140 polskich placówek naukowych i podobna liczba placówek radzieckich realizuje 5-letnią umowę o współpracy naukowo-technicznej Polski i ZSRR, podpisaną w czerwcu ub. r. w Moskwie. Jest ona pierwszym wieloletnim porozumieniem z tego zakresu między oboma krajami i jednocześnie najwspanialszą umową w dziedzinie współpracy naukowo-technicznej, jaką kiedykolwiek zawarliśmy z zagranicą.

Polsko-radzieckie porozumienie obejmuje ponad 1700 tematów prac naukowo-badawczych i wdrożeniowych w 16 grupach tematycznych. Należą do nich m. in. hutnictwo, chemia, przemysł maszynowy, aparatura chemiczna, obrabiarki, maszyny i sprzęt elektro-techniczny, budownictwo, geologia, górnictwo. Ustalono, że 162 tematy będą opracowywane wspólnie przez polskie i radzieckie placówki naukowo-badawcze, 759 tematów interesujących stronę polską wykonają specjaliści radzieccy, a 615 tematów zrealizuje Polska

POŁ-OFICJALNIE

FIASKO

Nie mają ostatnio szczęścia brytyjskie czynniki oficjalne. Niedawno Foreign Office miało kłopoty z eks-szpiegiem angielskim — G. Wynne, a tu donoszą z Londynu o kolejnej wpadce.

Sprawa — według Reutera — miała się tak: w Wielkiej Brytanii przebywał od pewnego czasu dr Władimir Tkaczko, młody fizyk radziecki. Tka czenkę zatrzymała policja brytyjska na lotnisku londyńskim w minioną sobotę. Spędził on weekend pod oficjalnym nadzorem władz brytyjskich, został poddany badaniom lekarskim, wreszcie — na jego żądanie — pozwolono mu udać się do ambasad radzieckiej.

W związku z tą sprawą brytyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło komunikat, w którym usiłuje wyjaśnić postępowanie policji... rze komył okrzykiem Tkaczko na lotnisku, okrzykiem, mającym stanowić „protest przeciwko odsyłaniu go do Moskwy”.

A oto jak brzmią niektóre głosy prasy brytyjskiej, oceniające próbę wprowadzenia Tka czenki przez policję londyńską: „Daily Telegraph” określa incydent jako „przerazające fiasko” nie tylko wywiadu brytyjskiego, lecz również czołowych polityków brytyjskich, takich jak minister Brown, czy minister Jenkins (sprawy wewnętrzne). „Morning Star” stwierdza, że zatrzymanie Tkaczki było prowokacją, zorganizowaną w ramach kampanii antyradzieckiej, przed 50 rocznicą Rewolucji Październikowej. Natomiast najbardziej zbliżony do kół rządowych „Sun” stwierdza, iż „...byłoby tragiczne, gdyby dopuszczono do podminowania tej historycznej afera dobrych stosunków między oboma krajami”.

Zdaje się, że stawianie kropki nad „i” jest zbyt późne: „Sun” jednoznacznie przyznał do naruszenia dobrych stosunków W. Brytanii — ZSRR. (wp)

Parlament europejski potępia terror w Grecji

Sprawa Grecji stała się na porządku dziennym debaty w tzw. parlamencie europejskim obradującym obecnie w Strasburgu. Jak wiadomo, jest to parlament krajów Wspólnoty Rynku.

Socjalista zachodniemiecki Ludwig Metzger stwierdził, że obecny rząd grecki podesłał podstawowe zasady demokratyczne, że 70 deputowanych greckich znajduje się obecnie w więzieniach lub obozach koncentracyjnych. Metzger, gorąco oklaskiwany przez deputowanych krajów skandynawskich, oświadczył, że Grecja nie spełnia warunków obowiązujących kraj stowarzyszony ze Wspólnym Rynkiem i zażądał skontrolowania przez EWG sprawy stowarzyszenia Grecji. (PAP)

Od 18 października

Polska pełnoprawnym członkiem GATT

Jak informuje MHZ, rozmowy w sprawie akcesu Polski do GATT (General Agreement of Tariffs and Trade) zostały sfinalizowane. W końcu czerwca br. uzgodniono warunki akcesu Polski na pełnych prawach. Jak wiadomo, dotychczasowa przynależność Polski do GATT na warunkach członka stowarzyszonego dawała nam ograniczone prawa w układzie.

Zgodnie z obowiązującą procedurą, protokół akcesu Pol-

ski, przyjęty przez radę GATT w końcu czerwca br., przedłożony został do podpisu krajom członkowskim układu. Wymagane było przyjęcie protokołu przez 2/3 krajów członkowskich, tj. 48 krajów. Dotychczas podpisało protokół już 57 krajów.

18 września br. złożony został podpis Polski. Akces nabierze mocy prawnej po 30 dniach od złożenia podpisu przez Polskę, to jest 18 października br. Z tym też dniem Polska stanie się pełnoprawnym członkiem GATT.

Głównym celem działalności GATT jest liberalizacja handlu międzynarodowego po legająca m. in. na maksymalnej redukcji celnym i usuwaniu innych przeszkód w rozwoju handlu światowego. PAP

W wyniku wystąpień

murzyńskich

40 mln dolarów na odszczurzenie

Izba Reprezentantów USA uchwaliła w dniu 20 bm. projekt uchwały zezwalającej na wyasygnowanie 40 mln. dolarów na walkę ze szczurami. Suma ta ma być przekazana władzom samorządowym różnych miast, które opracują program deratyzacji.

W poprzednim czytaniu projekt tej ustawy był odrzucony, dopiero ostatnie gwałtowne wystąpienia ludności murzyńskiej wpłynęły na zmianę decyzji Izby Reprezentantów.

Szczury są przede wszystkim plagą gett murzyńskich. PAP

Platforma dyskusji

Nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ, zwołana na wniosek radziecki w czerwcu br., nazajutrz po zakończeniu sześciomiesięcznej wojny izraelsko-arabskiej, przekazała zagadnienie konfliktu środkowowschodniego XXII sesji zwyczajnej jako sprawę priorytetową. Wiadomo już, że w jej trakcie na porządek obrad Zgromadzenia bezpośrednio po zakończeniu debaty generalnej, choć należy oczekiwać, że lwią część rokowań odbywać się będzie nie na posiedzeniach plenarnych, a w kulisach i na spotkaniach ministrów spraw zagranicznych czy przewodniczących delegacji.

Jak dotąd, do wiadomości publicznej podano jedynie jugosłowiański, pięciopunktowy plan rozwiązania tego zagadnienia, którego istota sprowadza się do powrotu do sytuacji sprzed 5 czerwca br., przy zagwarantowaniu bezpieczeństwa i integralności terytorialnej wszystkich państw tego rejonu. Dopiero po przywróceniu „status quo” zacząć by się miały — pod egidą Rady Bezpieczeństwa

— rokowania nad definitywnym rozwiązaniem takich palących i spornych problemów, jak zagadnienie uchodźców palestyńskich, czy swoboda żeglugi w Kanaale Sueskim.

Treść propozycji jugosłowiańskiej, które szybko zdobyły sobie w prasie światowej nazwę „planu Tito”, nie była zaskoczeniem. Specjalni emisariusze prezydenta socjalistycznej Jugosławii od kilku tygodni odwiedzali najważniejsze stolice świata, sondując możliwości wystąpienia z podobną inicjatywą. Nowy natomiast jest fakt, że kraje arabskie, z rządem ZRA na czele, które początkowo usposobione były krytycznie wobec propozycji Belgradu, ostatnio — zwłaszcza po chartumskim „szczyście” — skłonne są zaakceptować „plan Tito”, przynajmniej jako platformę dyskusji. Radio kairskie także zwróciło uwagę na propozycję jugosłowiańską jako „realistyczną, właściwą i mogącą stanowić rozsądną podstawę sprawiedliwego i pokojowego rozstrzygnięcia sytuacji w tym rejonie świata”. Do tej pory rząd Izraela nie ustosun-

kował się oficjalnie do planu Tito, ale negatywna postawa Tel-Awiwu nie jest dla nikogo tajemnicą. Izrael pragnie wykorzystać do maksimum owoce militarnego zwycięstwa, osiągniętego w czerwcu i zmusić swych arabskich adwersarzy do rokowań dwustronnych, bez ingerencji wielkich mocarstw czy Organizacji Narodów Zjednoczonych. Nie trzeba dodawać, że w takich właśnie warunkach powstałaby możliwość nie tylko próby skłócenia państw arabskich, ale też wykorzystania dla presji na każde z nich z osobna zarówno przewagi wojskowej Izraela, jak i dyplomatycznego poparcia szeregu stolic zachodnich.

Ta postawa kół rządzących Izraela została poddana druzgocącej krytyce na łamach jugosłowiańskiego czasopisma „Mezunarodna Politika”, które zarzuciło im aragancję i ostrzegło, że „niedaleki jest dzień, w którym Izrael poczuje gorzki smak swego błyskawicznego zwycięstwa”. W każdym razie nie ulega wątpliwości, że przyszła ocena osiągnięć XXII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ zależy przede wszystkim od tego, czy i jak potrafi przywrócić i utrwalić pokój na Środkowym Wschodzie.

(j. o.)

Sami - nie tylko sobie

Droga prowadzi grzbietem łagodnego wzniesienia, które w nizinnym pejzażu warciańsko-obrzańskim przywodzi na myśl samotną wyspę. Mijamy dominującą nad okolicą stare mury lubińskiego klasztoru, potem lekki zjazd w dół i już wyłaniają się zabudowania Bieżynia. Znajdujemy się w styku granic trzech powiatów: kościańskiego, śremskiego i gostyńskiego. Wieś jest nieduża (550 mieszkańców), co nie przeszkadza jej być stolicą gromady.

Centralnym punktem wsi jest szkoła. A właściwie dwie szkoły: jedna starsza, z 1901 roku, druga tuż obok w stadium budowy.

Kierownik szkoły — Feliks Wielgosz jest wyraźnie zadowolony z nieoczekiwanej wizyty.

— Miałem zamiar zwrócić się z prośbą do redakcji o przyślanie do nas redaktora, aby opisał w gazecie trud i ofiarność naszego społeczeństwa. Niełatwo przecież znaleźć miejscowość, której mieszkańcy własnym wysiłkiem budują nową szkołę. I to jaką szkołę! Cztery sale lekcyjne, pracownia do zajęć technicznych, biblioteka, gabinet pomocy naukowych, kancelaria, kuchnia — wszystko będzie jak się patrzy. Razem ze starym budynkiem będziemy mieli 7 izb lekcyjnych. Nareszcie pokaże się, jak powinna wyglądać nauka w prawdziwej współczesnej szkole. Tradycyjne klasy przekształcimy od razu w pracownie przedmiotowe. Mamy już kompletne wyposażenie w pomoce naukowe. Wszystko to czeka tylko na zakończenie prac budowlanych.

Dla podkreślenia kontrastu między tym co było, a tym co będzie w bieżyńskiej szkole za dwa — trzy miesiące, mówi:

— Od 17 lat męczyliśmy się w dwóch klasach z programem 7-letniej, a w ostatnim roku 8-letniej. Mimo wynajmowanych izb w prywatnych właścicielach, nauka przeciągała się do godz. 17. W dodatku jesteśmy szkołą zbiorczą. Aż przykro było patrzeć, jak w jesienne słoty i zimowe zawieruchy, męczą się dzieci dochodzące z Mościszek, Łagowa i Zbąch.

Szkół o podobnych warunkach jest jeszcze wiele w naszym województwie. W każdej z takich miejscowości zostanie kiedyś zbudowana nowa szkoła. Kiedy? Może za lat 5, 10 lub 15. Bieżyn jednak nie chciał czekać. Dlatego głównym postulatem, wysuniętym przez Gromadzką Komisję Frontu Jedności Narodu w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych, była budowa szkoły. Władze powiatowe stawiały sprawę jasno: postulat ten może być spełniony tylko przy współudziale miejscowego społeczeństwa.

Niejednemu aktywiście wy-

dawało się to porywaniem z motyka na słońce. Wszak koszt budowy określony był na 1 300 tys. zł. Łatwo się zdeklarować — mówiono. Ale kto może zagwarantować rzetelne wykonanie zobowiązań przez mieszkańców całej gromady? Można zmobilizować ludzi do jednorazowego zrywu, ale tu chodzi przecież o wysiłek długotrwały i systematyczny.

Wiosną ubiegłego roku — jak w każdej wsi wielkopolskiej, odbywały się spotkania mieszkańców z przedstawicielami mi wojska. Mówiono o sprawach różnych, nie wyłączając młodzieży i chyba temu należy zawdzięczać decyzję podjęcia budowy szkoły. Niebawem wyłoniono społeczny komitet i przystąpiono do działania. Na pola wyszły najpierw gromady dzieci, zbierające wyorane kamienie. Był to pierwszy budulec pod fundamenty nowej szkoły. A potem zaczęły już niemal co dnia przybywać transporty cegły, wapna, cementu, żwiru, stali.

Z chaosu poczęły powoli dźwigać się mury budowli. Spoglądano na nie tak, jak pa trzy się tylko na dzieło własnych rąk. Gdy już podciągnięto mury pod dach, odezwały się nagłe głosy, domagające się zmiany typowego projektu o jednostronnym spadzie dachu, na dwustronny. — Musi to być budowla, która cieszy nie tylko serce ale i oko — argumentowano. Zmiana projektu kosztowała społeczny komitet niemało zabiegów i wyjazdów, aby uzyskać potrzebne, a nie przewidziane w pierwotnym projekcie, elementy stro powe i dachowe.

Dzisiaj tamten okres gorączki ma już Bieżyn poza sobą. W panoramie wsi widnieje okazały pawilon, o szerokiach, zwroconych na południe oknach. Prowadzi się w nim prace wykończeniowe — zakłada tynki, okna, drzwi, podłogi, instaluje piece. Każdy potrzebny element jest już na miejscu, więc prace postępują szybko i sprawnie.

W grubym kajecie, zapisywanym przez kierownika szkoły, utrwalona została szczegółowa kronika budowy. Zapisano w nim wszystko i skrupulatnie — kto, co i kiedy przywiózł lub w inny sposób pomógł przy budowie. Wśród dziesiątków nazwisk, niemal na każdej kartce powtarzają się takie jak: Jana Tomczyka, Antoniego Skrzypka, Kazimierza Bratwińskiego z Bieżynia, Stanisława Józwiaka z Łagowa, Stefana Ruskowiaka z Cichowa i wiele wiele innych. Ta grupa rolników gotowa była na każde zawołanie, zwłaszcza gdy przychodziły dostawy wagonów, które trzeba było natychmiast rozładować i przewieźć.

Jeszcze przed przystąpieniem do budowy szkoły, mieszkańcy Bieżynia, a zwłaszcza młodzież, otrzymali „bojowy

chrzest” społecznego czynu przy urządzaniu boiska szkolnego. Dla kogoś, kto nie zobaczył na własne oczy tego obiektu, brzmi to może niezbyt wymownie. Spiesz się więc zapewnić, że podobnego urządzenia sportowego trzeba by ze świecą szukać wśród szkół wielkopolskich. To już nie zwykła podwórkowa płyta, lecz prawdziwy stadion — z boiskami do piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, z bieżnią, skoczniami wżwyz i w dół, miejscem do rzutu kulą, gry w palanta, urządzaniami do zwisów i innych ćwiczeń siłowych.

Również historia powstania tego obiektu spisana została szczegółowo w ozdobnej czerwonej księdze, tym razem przez nauczyciela wychowania fizycznego — Olecha Koniecznego, który jest autorem oraz inicjatorem tego przedsięwzięcia. Księga ta demonstrowana była na zeszlórocznej wystawie postępu pedagogicznego w Poznaniu. Wyrazem wysokiej oceny tego eksponatu było zorganizowanie właśnie w Bieżynie powiatowej konferencji dla nauczycieli wychowania fizycznego. I to wydarzenie upamiętnione zostało odpowiednim za pismem i zdjęciami w kronice, której ostatnie zdanie brzmi: „I tak powstał mały stadionik wiejski, wybudowany w czynnie społecznym przez uczniów i miejscowe społeczeństwo, który będzie służył rozwojowi sportu szkolnego i całego środowiska”.

I jeszcze jeden dokument po kazywany jest z dumą przybywającym tu gościom: jest nim Odnaka Tysiąclecia, nadana szkole przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu, w uznaniu jej pracy dydaktycznej i wychowawczej oraz wpływu na postępowe przeobrażenia, dokonujące się w tutejszym środowisku.

FELIKS BIŁOS

Z Tulczy statek wypływa na szerokie wody Dunaju, by po króciutkim rejsie skręcić w lewo w środkową jego odnogę — Sulinę. Odnoga północna — Chilia pozostała za nami, niedaleko na północ od Tulczy i ona stanowi granicę państwa Rumunii ze Związkiem Radzieckim. Trzecia odnoga — Sf. Gheorghe znajduje się nieco dalej na południe. Tak oto około miasta Tulcza Dunaj, po opłynięciu gór leżących na północny Dobrudżę, trzema odnogami prowadzi do morza swe ogromne wody (6 tys. m³ na sekundę) tworząc Deltę — niepowtarzalny twór przyrody, największy i najbogatszy w Europie rezerwat fauny i flory, a jednocześnie zbiornik różnorodnych bogactw.

Na statku różnojęzycznym. To wszystko turyści z nadmorskich kurortów, trochę turystów indywidualnych, przeplata się angielski z francuskim, niemiecki z rumuńskim (ale tym ostatnim mówi jedynie załoga i obsługa). Swobodnie rozwaleni w leżakach, porożbierani, czekają na cuda Deltę. Cudów nie ma, ale krajobraz szybko się zmienia. Już zniknęły ludzkie osiedla, pola, łąki, krzewy. Zastąpiły je oczarowane, trzcinowe i wysokich w Polsce niespotykanej, dorodna, gęsta nieprzebrana. Tylko brzeg obrastają wierzbę, dalej ciągnie się niekończące się morze, trzciny, którego nawet okiem nie ogarniesz, bo przednie szeregi zasłaniają dalsze.

Wpływamy w boczne kanały. Coraz bardziej dziko, niesamowicie. Statek wypiera wodę na brzeg, tuż za rufą spływa ona gwałtownie do koryta pozostawiając na piasku trzepoczące się ryby. Jest ich mnóstwo, miejscami trafiają się sztuki chyba metrowej długości. Coraz więcej ptaków, coraz różniejsze ich gatunki. Po paru godzinach rejsu jesteśmy w samym sercu Deltę, gdzie w połowie drogi między Tulczą a brzegiem Morza Czarnego. Statek przypląwa do przystani w rybackiej osadzie. Wysiadamy, by popatrzeć na pracę rybaków. Szybkie, zreczne uprawianie ryby w przestron-

W DELCIE DUNAJU

Od specjalnego wysłannika „Głosu” do Rumunii

nej, przewiewnej szopie. Rychło kolorowy tłumek turystów gęstnieje w jednym miejscu. Co tam? Widok zaiste oryginalny: hoża dziewczyna jednostajnym, monotonnym ruchem sięga w dół, kładzie schwytaną żabę na stole, długim nożem trzymany w prawej ręce tnie ją po szyi, odrzuca nożem głowę wraz z wnętrznościami, odwraca żabę by odciąć jej zadnie nogi i tak spreparowaną przesuwa do zatławionych poprzednio. Widowisko jest makabryczne albo wiew żaby są żywe. W kilku wielkich siatkach w stóp pięknej rzeźniczki mrowią się krecna, zamoka. A tu dwa ruchy i — po wszystkim. Będą mieli Francuzi używanie. W tym jednym miejscu oprawia się dziennie tych żab chyba tony.

I tak powolutku zapoznaliśmy się z Deltą. Sprawni przewodnicy, władający francuskim, angielskim i niemieckim nie szczędzą informacji. Wszystkie mamy po powrocie możliwość jeszcze raz spokojnie skonfrontować i zapisać w muzeum w Tulczy, które poświęcone jest wyłącznie Delcie.

Do niedawna był to przede wszystkim jedyny w swoim rodzaju rezerwat przyrody, do którego wielu Rumunów przyjeżdżało na urlop, raj dla myśliwych i wędkarzy. Królestwo różnego rodzaju ptaków z kilku kontynentów, które tutaj wznoszą się corocznie spotkania. Spośród ponad 300 gatunków wiele żyje tutaj na stałe. Jest jednak także sporo takich, które corocznie w swoich wędrówkach tu spędzają parę tygodni. Inną kategorię stanowią te, które goszczą tu sezonowo i przybywają na wiosnę, by wysiedzieć jaja, wychować młode,

a potem odlecieć jesienią. Są więc ptaki typu syberyjskiego, są z kręgu śródziemnomorskich (flamingo), są z tropików, są nawet pochodzenia chińskiego czy mongolskiego jak pelikany o karykaturalnych dziobach, które przybywają tu znad błękitnego Nilu, Zatoki Perskiej i południa ZSRR.

Nie widziałem oczywiście jesiota, ale przyjmuję na wiarę, że trafiają się sztuki nawet do 500 kg wagi. Skądże by bowiem Rumunia brała czarny kawior, którego jest — obok ZSRR — jedynym eksporterem na świecie? Ponad 60 różnych gatunków ryb kryje się w wodach Deltę, a sądząc z tego ile ich wyrzuca na brzeg fala naszego stateczku — jest ich w mulistych, brunatnych nurtach Dunaju bogactwo nieprzebrane.

Zmieniając się widoki, oglądamy najróżnorodniejsze rodzaje krajobrazu. Piaszczyste brzegi i olbrzymie stawy, trzciny i lasy, kanały ocienione starymi wierzbami i lepione z gliny domki rybików. Mieszkańcy Deltę stanowią dziwną mieszaninę. Przeważnie są to potomkowie zbiegów, którzy musieli uchodzić z Polski (tak!), Bułgarii i Turcji. Najwięcej jednak pochodzi z Rosji. To za czasów Piotra I, w okresie straszliwych prześladowań staroświeców uciekali oni masowo w Deltę. Dziś ta mieszanina, żyjąca ongi w nędzy, ma stałą, dobrą pracę. Wszystko to dzięki temu, iż Delta uzyskała rangę wielkiego basenu surowcowego dla przemysłu, dla wielkiej chemii.

To bogactwo to trzcina. Na

Dokończenie na str. 4

MIECZYŚLAW SKĄPSKI

Sprawy bytowe załóg

Róża ma kolce

siłami. Brakowało pieniędzy, fachowców i dokumentacji. Niemniej jednak, w ciągu tych lat, na wielu zagrożonych stanowiskach pracy zdołano zredukować zapalenie i poważnie ograniczyć liczbę zachorowań.

W roku bieżącym, dzięki parciu Zarządu Okręgowego i Głównego Związku Zawodowe go Metalowców oraz zrozumieniu i życzliwości Zjednoczenia i resortu, „Alco” uzyskało więcej środków na realizację swego programu.

Jednak równocześnie rozszerza się wiedza o przyczynach rodzących choroby i o tym co jeszcze trzeba koniecznie zrobić dla ich usunięcia. W ten sposób program stale się aktu-

alizuje i rozszerza o nowe przedsięwzięcia. Jest to zresztą zgodne z treścią lutowego listu Egzekutywy KW PZPR w sprawie polepszenia warunków pracy załóg.

Z drugiej strony, fakt ten powoduje powstawanie w „Alco” zjawiska swego rodzaju sprzężenia zwrotnego: im więcej powstaje urzędów behawerskich i im bardziej są one skuteczne — tym więcej trzeba sił i środków do utrzymania tych urzędów w ruchu.

Tymczasem obowiązujące fa brykę wskaźniki tego nie uwzględniają. Bo zasiłki chorobowe, koszty leczenia pracowników, odszkodowania i renty płacone są z jednej kieszonki, a koszty produkcji akumulatorów z drugiej. Nie ma natomiast rachunku kompleksowego. Może więc dojść i do takiej sytuacji, że zakłady, zamiast uznania za swoją pionierską robotę, zostaną uderzone po kieszeni.

Te niedomówienia trzeba wyjaśnić, tym bardziej że „Alco” zamierza przystąpić do drugiego etapu realizacji swego programu, to jest do tworzenia na wszystkich zagrożonych stanowiskach pracy tak zwanego układu digestoryjnego. Ludzie będą utrzymywać kontakt z przedmiotami pracy tylko rękoma, chowając twarze za ekranem w strefie powietrza świeżego i czystego. Wszędzie tam gdzie to ze względów technologicznych będzie niemożliwe, stworzy się system ciągu powietrza od twarzysty pracowników do miejsc, w których działają ich ręce.

Są także i inne jeszcze nie rozwiązane sprawy. Jeśli np. szkodliwe działanie ołowiu na organizm ludzki było już od dawna dobrze znane, a praca przy ołowiu obwarowana różnymi nakazami ochronnymi, to szkodliwość kadmu odkryto stosunkowo niedawno. Przepsy nakazujące fabrykom przy rabiającym kadm przejście na skrócony dzień pracy, wydane zostały dopiero w połowie ubiegłego roku. „Alco”, w swej fabryce akumulatorów kadmu wo-niklowych w Główniej, zre alizowały je w ciągu 4 miesię-

cy. Natomiast problem posiłków kompensacyjnych (bezpłatnych śniadań i obiadów), nie jest rozwiązany do dziś.

Dożywianie kompensacyjne ma na celu utrzymanie i wzmocnienie naturalnej zdolności obronnej organizmu człowieka przed atakami trucizn. Powinno być sporządzane z uwzględnieniem specjalnego zestawu witamin i soli mineralnych oraz wydawane na gorąco przed i po pracy. Tylko wtedy bowiem odnosi skutek. Tymczasem w fabryce na Główniej nie ma gdzie takich posiłków sporządzać, bo brak stołówki.

Powie ktoś: no to trzeba ją postawić. Prawda, nie prostszego. Zjednoczenie przyznało nawet potrzebne pieniądze. Tylko, że „Alco” nie może znaleźć wykonawcy. Co ciekawsze, wiedza o tym różne władze, wszystkie obiegujące pomoc, lecz gdy przychodzi do działania, obietnice rozpląwają się we mgłę.

Podobnie jest z budową centralnej wentylatorni w Sta rołęce. Doceniając znaczenie tej inwestycji dla realizacji „programu świeżego powietrza”, inżynierowie Poznańskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego, sporządzili poza planem, w trybie niemalże awaryjnym, po trzebną i wcale niełatwą dokumentację. Zjednoczenie, wprawdzie trochę późno, ale przyznało niezbędne kredyty na budowę. Zakłady „Alco” nie mogą jednak znaleźć wykonawcy. Istnieje obawa, że z upływem roku kredyty przeplądają i realizacja pięknego programu stworzenia załódze bezpiecznych warunków pracy, zostanie zahamowana.

Jest dopiero wrzesień. Jeszcze nie stracone. Pod warunkiem wszakże, że któreś z licznych przedsiębiorstw budowlanych zechce załódze „Alco” pomóc, rozpoczynając tam roboty.

PIOTR CHOJNACKI

Stawiając w latach pięćdziesiątych fabryki akumulatorów w Główniej i Staroleję, konstruowano je i wyposażano zgodnie z ówczesnym stanem wiedzy mającej eliminować groźne choroby za wodowe tej branży przemysłu: ołowię i kadmicę. Lata późniejsze wykazały jednak, że u rządzenia mające chronić załogi przed tymi chorobami nie wystarczają. Ponieważ pomoc pozapozańskich biur projektowych zawiodła, aktywni Poznańskich Zakładów Elektrotechnicznych „Alco”, postanowili wynaleźć, skonstruować i zainstalować brakujące urządzenia własnymi siłami. Powstał zakładowy plan walki z pyłami ołowiu i kadmu oraz z oparami kwasu siarkowego na zwany „programem świeżego powietrza”. Pisaliśmy o nim w „Głosie”.

W latach 1964-66 realizowano ten program ograniczonymi

wadzić ogień. Drugi czołg zajął również płomieniem. Trzeci nie czekał na smrotną kłękę i się wycofał.

Straciwszy słuch Wołodia mógł przejść do drugiej linii względnie zdemobilizować się. Ciągnęło go jednak nie na tyły, a na pierwszą linię. Kucharz — jak opowiadał mi Kuczeriawy — marzył o tym, aby wrócić do artylerii i znów zostać celowniczym. Nie wiedziałem o tym.

Naturalnie pułk, to nie batalion: mniej miałem i możliwości i czasu na rozmowy z żołnierzami. Ale to co usłyszałem o głuchym kucharzu zmusiło mnie do tego, abym lepiej przyglądał się ludziom. Przynal się szczerze, że zadróciłem Kuczeriawowi wielkiej umiejętności zbliżania się do ludzi.

„Mius — front” — Niemcy ogłosili niezdobyty państwową granicę III Rzeszy na wschodzie, żelaznymi wrotami zamykającymi Zagłębie Donieckie.

Niemieccy inżynierowie postarali się linię na rzece Mius tak umocnić, żeby stała się niedostępna. Głębokość umocnień osiągała ponad 20 kilometrów. Wszystkie wzgórza, wszystkie jary, urwiste brzegi rzeki zabudowane zostały betonowymi punktami ogniowymi. Na linii „Mius-frontu” nalicyliśmy później ponad 800 bunkrów, spośród których jak gigantyczna twierdza wznosiła się góra Mogiła Saura.

Można było przerwać linię obrony, można było zająć szereg wsi i miasteczek, ale do Donbasu nie można się było wdrzeć, póki nie została zdobyta Mogiła Saura.

Mogiła Saura była zaledwie 250 metrów wysoka. Jak twierdzą miejscowi starcy kurhan ten wznosił naród na pamiątkę po prawdziwym dumnym i śmiałym człowieku Saurze, który żył w owych czasach, kiedy na świecie nie było jeszcze Stepana Razina. Saur bronił ludu. Był bezwzględny i bezlitosny zarówno w stosunku do swoich, jak i do obcych tryanów. Kiedy umarł ludzie, dla których był i dróg przynosił na jego mogiłę garść ziemi. Zaledwie garść. Ludzi było jednak tak dużo, że z garści ziemi narodziła się góra. Z jej wierzchołka przy dobrej pogodzie widać było Morze Azowskie.

c d n

ALEKSANDER A. SWIRIDOW

Bataliony

Noc była niezwykle szczęśliwa. Nie tylko odbiliśmy kontratak, ale i zajęliśmy wzgórze. Pierwsze promienie słońca oświetliły umocniony na jego wierzchołku czerwony sztandar. Dowódca batalionu Smoliakow doskonale rozegrał bitwę. Za zwycięstwo został nagrodzony Orderem Czerwonej Gwiazdy.

Kiedy Taradankin wyjechał od nas, Kuczeriawy skarżył mi się, że nie zdążył opowiedzieć dziennikarzowi o naszym kucharzu Wołodii...

O tym żołnierzu wiedziałem tylko tyle, że nie mając specjalnego przygotowania doskonale gotował.

— Napisz sam do dywizyjnej gazety — poradziłem Kuczeriawowi.

— O nim by nawet zamieściła dłuższy artykuł centralna gazeta — zapewnił mnie mój adiutant.

Wydawało mi się, że chyba wyolbrzymia zasługi kucharza. Kiedy jednak Kuczeriawy zaczął mi opowiadać historię Wołodii, zrozumiałem ze wstydem, że nowy człowiek w pułku wie dużo więcej o naszym kucharzu, niż ja, zastępca dowódcy pułku...

Okazuje się, że Wołodia odznaczył się podczas walk z Japończykami nad jeziorem Hasan. Podczas ostrzału artyleryjskiego japoński pocisk trafił w baterię. Obsługa działa zginęła. Wybuch odrzucił go daleko od działa. Mimo to ogłuszone, kontuzjowany, stanął sam jeden przy celowniku i zmusił samurajów do ucieczki. Odznaczył się również na Froncie Stalin-gradzkim. Pewnego razu hitlerowskie czołgi zaatakowały pododdział artylerzystów. Młodzi nieostrzelani żołnierze przestraszyli się i ukryli w rowie. Wołodia w tej chwili przyniósł pocisk. Patrzył, obok działa nie ma nikogo, a przed nim trzy niemieckie czołgi. Szybko załadował działo i pierwszym strzałem na wprost podpalił czołg. Wtedy obsługa wyszła z ukrycia i zaczęła pro-

Wielkopolska oskarża!

Teremem dotkniętym szczerze gólnie już od pierwszych dni wojny bestialstwem faszystów była Wielkopolska. Zaledwie w kilka godzin po wkroczeniu na teren Poznańskiego wojsk niemieckich rozpoczęły się masowe mordy. Pierwszą zbrodnią na wielką skalę, którą kroniki II wojny światowej odnotowały na tym terenie, miała miejsce w nocy z 1 na 2 września 1939 roku w wsiach Torzeniec i Wyżanów w powiecie kępińskim.

Okolice tych wiosek hitlerowcy zajęli bez walki. W kilka godzin później padł jeden jedyny strzał. Kto strzelił po dziś dzień niewiadomo. Faktem natomiast jest, że strzał ten stał się pretekstem do masakry. W pierwszej noc wojny wojska hitlerowskie otaczają wioskę Torzeniec. Żołnierze oburzają śpiących w domach mieszkańców granatami. Większość zabudowań zostaje podpalona. 34 osoby giną w płomieniach, bądź zostają zastrzelone, gdy usiłują ratować się ucieczką z objętych pożarem domostw.

Dnia następnego wojska tej samej jednostki w podobny sposób rozprawiają się z sąsiednim Wyżanowem. Tak rozpoczyna swój szlak bojowy elitarna jednostka „SS-Leibstandarte Adolf Hitler”. 3 sierpnia dokonuje ona rzezi na Podzamczu koło Wieruszewa. I tu pastwą płomieni pada 20 domów znajdujących się daleko poza frontem. Od salw karabinów maszynowych ginie 18 Polaków — mieszkańcy osady.

W dwa dni później masowe zbrodnie inauguruje Wehrmacht. Jednym z najbardziej wstrząsających epizodów w ludobójczej karierze armii niemieckiej jest masakra ludności cywilnej w powiecie sieradzkim. 4 września, w dzień po zajęciu miasta Złoczowa, wehrmachtowcy wspomagan

przez miejscowych Volksdeutschw, przystąpili do masowej rzezi ludności cywilnej. Bandy wojska pilotowane przez miejscowych Niemców chodziły od domu do domu rabując i mordując. Rozstrzelano każdego Polaka, który się tylko nawinął pod lufę. Kto nie zginął na miejscu, od kuli, ten żywcem splonął w podpalonym domu. Łuny pożarów i czarne kłęby dymu widać było w odległości kilkuset kilometrów. Z 300 budynków, jakie miasteczko posiadało przed wkroczeniem Niemców, ocalało z pogromu zaledwie 60! Na ulicach walało się przeszło 200 konających i zabitych. Rannych nikt nie liczył.

W dwa dni później żołnierze regularnych jednostek Wehrmachtu rozstrzelali w gminie Niewierz i najbliższej okolicy ponad 300 osób. Był to akt zemsty za porażkę, jaką wojska te poniosły w walce z wycofującymi się oddziałami wojska polskiego.

9 i 10 września, w odwet za bohaterką obronę Kłecka, koło Gniezna, żołnierze Wehrmachtu, pospół z jednostkami SS, wymordowali przeszło 300 osób. I tym razem większość zabitych rekrutowała się spośród uciekinierów, głównie z Gniezna.

Konto zbrodni Wehrmachtu w Wielkopolsce obciążają również należy masową egzekucją osób cywilnych w Mogilnie — 117 ludzi, oraz mordem dokonany na 300 obywatelach miasta Turku.

Po jednostkach frontowych sztafety zbrodni przejęły posuwające się tuż za wojskiem grupy operacyjne SD, gestapo, policji porządkowej i ochronnej. W oparciu o ścisłą współpracę z miejscowym żywoleń niemieckim zorganizowanym w oddziałach Selbstschutzu, przystąpiły one do masowych aresztowań. Prowadzono je według imiennych

list, sporządzonych już na długo przed wybuchem wojny.

Pierwsza fala aresztowań objęła przede wszystkim członków organizacji społecznych o charakterze antyniemieckim, takich jak: Polski Związek Zachodni, Związek Powstańców Wielkopolskich itp. Na listach tych znalazły się również nazwiska działaczy lewicowych, nauczycieli, duchownych oraz osób zaangażowanych w działalność kulturalną, społeczną i gospodarczą.

Proskrypcje te uzupełniano na gorąco z inicjatywy miejscowych Volksdeutschw, którzy korzystali z nadarzającej się okazji, by załatwić swoje zadawnione porachunki sądowskie, bądź też pragnęły za władnąc mieniem co bogatszych Polaków.

Od pierwszych dni policja niemiecka wspólnie z Selbstschutzem i Wehrmachtem urzędowała łapani uliczne i obławowe. Do połowy października 1939 roku za kratami więzień i w skleconych na przedmieściach obozach znalazło się kilkanaście tysięcy Wielkopolan.

Po krótkim stosunkowo okresie „dzikich” i „spontanicznych” mordów, jakie miały miejsce po wkroczeniu armii niemieckiej, przystąpiono do bardziej planowej akcji eksterminacyjnej. Otwierają okres masowych egzekucji publicznych, które zniżyć miały wolę obrony ludności polskiej.

„Rozstrzelanie 16 zakładników — pisze w swoim sprawozdaniu okresowym Landrat Kościana — w Smiglu i Kościanie wywarło, jak wynika z poczynionych obserwacji, na ludność polską swoje wrażenie... Ludność boi się w sposób widoczny. Przypuszczam, że teraz w powiecie kościańskim, przynajmniej w najbliższym czasie, panować będzie spokój...”

Oprócz żandarmerii, policji i wojska w wykonywaniu publicznych egzekucji brali udział miejscowi Niemcy.

Oto opis jednej z takich publicznych masakr, która miała miejsce 17 września 1939 roku w Srodzie Wielkopolskiej. „Gestapowcy odczyli cały sąsiadujący ze sobą kompleks domów i rozpoczęli wyłapywanie mężczyzn, zarówno z domów, jak i przypadkowych przechodniów, na przyległych ulicach. W wyniku tej akcji aresztowano 18 mężczyzn. Wszystkich ich sprowadzono na podwórze więziennicze. Następnie z więzienia wyprawiono 21 mężczyzn, którym kazano złożyć ręce na tył głowy i w ten sposób gnano ich przez całe miasto na miejsce straceń... Po przybyciu na miejsce stracenia, gestapowcy rozkazali męczennikom ustawić się w szeregu, biorąc ich przemyt okropnie. Jeden z gestapowców położył okowalę na głowę i łopatą... Łopat tych nie dano skazanym, rozkazując ofiarom kopać grób rękoma... Po wykopaniu grobu gestapowcy ustawili ofiary w szeregu... padła salwa z pistoletów maszynowych. Ponieważ nie wszystkie strzały były śmiertelne, gestapowcy dobijali ofiary łopatami i wrzucali następne ciała do wygrzebanego dołu, deptając po nich i ugniatając butami...”

Podobnych opisów można by przytoczyć jeszcze bardzo wiele.

Popelnione w pierwszych dniach II wojny światowej zbrodnie niemieckie, w których uczestniczyli zarówno Wehrmacht jak i miejscowi Volksdeutsche, pozostały zbrodniami nie tylko w oczach świata i świadomości polskiego społeczeństwa, ale nawet w pojęciu samych hitlerowców. Swoistym przyznaniem się do winy jest podpisany przez Hitlera, Keitla oraz ministra sprawiedliwości III Rzeszy dekret amnestyjny z dnia 4 października 1939 roku, który gładzi:

1. Czyny popełnione od 1 września 1939 do dnia dzisiejszego na zajętych terenach polskich, wynikłe z rozgryzienia spowodowanego dokonaniem przez Polaków bestialstwami, nie będą sądowo ścigane.

2. Będące w toku dochodzenia karne z powodu tych czynów przedstępnych zostaną wstrzymane.

3. Praworzadnie orzeczone kary zostaną darowane. Dekret rozciąga się również na kary dodatkowe i prawne skutki uboczne.”

W świetle tego dokumentu, lansowana w Niemczech Zachodnich legenda o niepokalanej czystości i rycerskości Wehrmachtu, nabiera groteskowej wymowy.

ANTONI BADOŃ

SPRAWY POLSKIE W PIŚMIENNICTWIE RADZIECKIM

W miarę zbliżania się 50-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej na łamach prasy radzieckiej coraz częściej ukazują się artykuły, wypowiedzi, notatki, dotyczące spraw polskich, związanych z półwieciem Wielkiego Października. Notowane są ślady wspólnej drogi walki „Za naszą i Waszą wolność”.

Z natury rzeczy czołowe miejsce w publikacji tych materiałów zajmuje organ Akademii Nauk w ZSRR miesięcznik „Woprosy Istorii”. Pismo to od dłuższego czasu poświęca szczególną uwagę problematyce polskiej. Weźmy do ręki ostatnie dwa zeszyty z lipca (7) i sierpnia (8) br.

W numerze lipcowym czołowe miejsce zajmuje obszerny artykuł pt. „Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa a Polska”, pióra prof. dr. Józefa Kowalskiego, wicedyrektora Instytutu Historii Partii przy KC PZPR. Autor podaje rozważaniom trzy zasad-

nicze zagadnienia: znaczenie dla Polski obalenia caratu i zwycięstwa Października w 1917 r., wpływy na ruchy wolnościowe w środkowej Europie oraz sprawę oddziaływania nauki marksistowsko-leninowskiej na ruch komunistyczny w Polsce.

W numerze sierpniowym miesięcznika „Woprosy Istorii” znajdujemy wspomnienia Polaków, uczestników Wielkiej Rewolucji Październikowej przekazane redakcji przez Instytut Historii Partii przy KC PZPR. Mówią więc o bezpośrednim udziale autorów wspomnień w walkach.

Miesięcznik „Miedzunarodnaja Żyżn” w sierpniowym tegorocznym numerze zamieszcza syntetyczny artykuł zastępca Prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, który omawia rozwój ekonomiki i postępu technicznego w Polsce w powiązaniu z pomocą Związku Radzieckiego. (fh)

W Delcie Dunaju

Dokończenie ze str. 3

480 tys. ha powierzchni Deltę ogromne obszary zajmuje trzcina. A trzcina to celuloza. My w Polsce produkujemy celulozę z drewna. Aby otrzymać 10 tys. ton celulozy potrzeba 55 tys. m³ drewna, czyli około 300 ha lasu. Do otrzymania tej samej ilości celulozy potrzeba jednak tylko 49 tys. ton trzciny, którą uzyskuje się z 4 tys. ha. Najważniejsze jednak to, że trzcina odrasta co roku. A jak długo rośnie las to wiemy doskonale. W oparciu więc o to ogromne bogactwo Rumunia zbudowała z pomocą NRD, CSRS i Polski wielki kombinat przerobu

trzciny, położony w Braila nad Dunajem. Popchnął on naprzód rozwój rumuńskiej chemii w szybkim tempie.

Pod wieczór wracamy z powrotem. Jeszcze pogawędki o dalekiej historii tej ziemi, którą kiedyś zamieszkiwały plemiona Gotów i Daków, którą później kolonizowali Grecy, a po nich Rzymianie, po których przyszli Słowianie. O tak wybitnych osobowościach, które znalazły się w Delcie jak Dariusz, król Persji czy Aleksander Wielki, król Macedonii. Czy wrzeszcie o najsumniejszej, najcięższej epoce, jaką była cztery wieki trwająca niewola otomańska.

Dzień przeszedł błyskawicznie. Ledwieśmy wypłynęli, a oto już znowu przed nami Tulcza. Jeszcze tylko pożądana kolacja, którą oczywiście rozpoczynają kanapki z kawiorrem.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Pracownicy poszukiwani

Zarząd Międzynarodowych Targów Poznańskich zaangażował zaraz:
- INŻYNIERA BUDOWNICTWA z uprawnieniami budowlanymi i praktyką wzgl. mechanika,
- EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem ekonomicznym lub prawniczym z praktyką, w zakresie planowania i organizacji,
- REFERENTA EKONOMICZNEGO z wykształceniem średnim i praktyką w zakresie zaopatrzenia,
- KORESPONDENTKĘ z wykształceniem średnim i praktyką ze znajomością języków obcych,
- ŚWIATŁOKOPISTĘ z praktyką.
Zgłoszenia przyjmuje Samodzielna Sekcja Kadr w Poznaniu, ul. Głogowska 14 pok. 115. K7177
„Energoprojekt” Zakład Produkcji Doświadczalnej w Poznaniu, ul. Wawrzyńska 54/56 zatrudni zaraz:
- INŻYNIERA MECHANIKI lub ELEKTRYKA lub TECHNIKA MECHANIKI lub ELEKTRYKA z praktyką na stanowisko konstruktora.
Zgłoszenia prosimy kierować — Referat Kadr, ul. Wawrzyńska 54/56. K7247
Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 przyjmuje do pracy w nowo uruchomionej Wytwórni Prefabrykatów Wielkopolskich na Ratajach zaraz następujących pracowników:
- ROBOTNIKÓW do obsługi form betonarskich,
- ZBROJARZY,
- BETONIARZY,
- OPERATORÓW z uprawnieniami na sprzęt średni i ciężki ze szczególnym uwzględnieniem — żurawi wieżowych, lokomotywek spalinywych, sprężarek, betoniarek oraz
- ELEKTRYKÓW, SPAWACZY I KIEROWCÓW do pracy na budowach w Poznaniu.
Praca będzie wykonywana w sposób ciągły w wytwórni o charakterze zakładu przemysłowego, co zapewnia stałość zatrudnienia i wynagrodzenia. Pracownikom zapewnia się dobre warunki socjalno-bytowe. Zamieszczeniem gwarantuje się bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Piac Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 III pr., pok. 301. K7228

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPRZĘTEM ROLNICZYM „AGROMA” w Poznaniu

ZAWIADAMIA WSZYSTKICH SWOICH KLIENTÓW,
że w okresie od 2—31 października br. przeprowadza **ROCZNĄ INWENTURĘ TOWARÓW w magazynach przy ul. Katowickiej 1.**

Równocześnie podajemy, że w tym okresie czynne będą

Oddziały PPHSR „AGROMA”:

- w Koninie — ul. Poznańska 70 — tel. 624
- w Lesznie — ul. Narutowicza 6 B, — tel. 21-07
- w Ostrowie — ul. Polna 1 b — tel. 41-84
- w Wągrowcu — ul. Rogozińska 1 — tel. 189

K7245

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Guma” w Poznaniu ul. Albańska 17, telefon 648-25 — ogłasza PRZETARG na wykonanie (pobudowanie) **MAGAZYNU z prefabrykatów w Oddziale Obronki, ul. Obrzycka 17 — wg posiadanej dokumentacji typ. „C”.**

Orientacyjna wartość robót budowlanych wynosi 495 tys. zł.

Termin wykonania: rozpoczęcie — w IV kwartale br., zakończenie — w III kwartale 1968 r.

Termin składania ofert: 2 tygodnie od daty ukazania się ogłoszenia.

Dokumentacja techniczna znajduje się do wglądu w Zarządzie Spółdzielni.

Zastrzeżenie: prawo swobodnego wyboru oferenta oraz ewent. unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K7000

Praca

Pomoc domowa potrzebna na 4 godziny dziennie. Ul. Kościeliska 15 (Jeżyce), informacja od godziny 17—19. 6185g

Uczniów w zawodzie malarskim, przyjmje, Poznań — Zielona 1, godz. 8—9, tel. 722-37. 6139g

Przyjmje ucznia do zawodu introligatorskiego. Lewandowski, Wronecka 24. 6149g

Renciste elektromechanika, lub ślusarza mechanika oraz robotnika przyjmje. Warsztat Elektromechaniczny Poznań, Jeżycka 35. 6223g

Ogrodnik lat 50, żonaty, obznajmiony z każdą gałęzią produkcji ogrodniczej, poprowadzi samodzielnie ogrodnictwo prywatne lub spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6162g.

Potrzebna pomoc dochodząca do 8-miesięcznego dziecka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6269g

Kupno

Kupię szafę trzydrzwiową. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6175g.

Kupię maszynę dziewiariską z przystawką. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6340g.

Sprzedaz

Sprzedam pianino. Poznań, Kościuski 103 m. 10. 6216g

Sprzedam szpulkarkę czte ro-szpułkową. Kolejowa 46 m. 14. 6271g

Sprzedam MZ 250/1 z przy czepką turystyczną. Tel. Piła 2411 wewn. 97. 140p

Wózek spacerowy nowoczesny z budką sprzedam. Dolna Wilda 30a m. 4. 7605g

Sprzedam Jawę 175 — 5.500 zł. Jarochońskiego 34 m. 2, godz. 16. 7804g

Sprzedam okazynie: bufet orzech kaukaski, 2 łóżka z materacami, nocny stolik i maszynę krawiecką. Poplińskich 5a m. 14. 6116g

Sprzedam ciągnik Zetor z podnośnikiem i Ursus C 45 z piugiem. Wilek Rumiński, pow. Poznań. 6139g

Pianino „Seiler” w dobrym stanie sprzedam. Tel. 671-879. 6169g

Sprzedam blaszany garaż samochodowy. Ul. Grotgera 13 m. 3, od godz. 16. 6173g

Sprzedam miesięczniki — „Ameryka” — całość. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6179g.

Sprzedam pianino krzyżowe z płytą metalową — „Sommerfeld”. Czestnikowska 23 m. 7, od godz. 17. 6191g

Sprzedam 4 roje pszczoł w ulach wielkopolskich. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6207g.

Sprzedam wózek dziecięcy „uniwersalny”. — Poznań — Antoninek, ul. Mścibora 4 m. 3. 6213g

Maszynę „Singer”, tanio sprzedam. Wojskowa 25 m. 11. 6215g

Sprzedam organy elektryczne „Jonica”. Fabryczna 22/23 m. 4. 6224g

Sprzedam akwarium, witraż 1 mb. Pięta Poznań, Krauthofa 15. 6246g

Wóz 2-tonowy, stan dobry, sprzedam. Ul. Wiosłarska 2. 6242g

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD USŁUGOWO-PRODUKCYJNY ZWIĄZKU OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH w Poznaniu, ul. Kantaka nr 4

POLECA NASTĘPUJĄCE USŁUGI:

- Naprawy i konserwacje urządzeń i sprzętu pożarniczego.
- Legalizację wszelkich typów gaśnic oraz butli dla chloru i gazu propan-butan.
- Montaż, remonty starych instalacji gaśniczych (wodnych, gazowych i na gazy obojętne).
- Stoiska gaśnicze.
- Montaż, remonty i konserwacje instalacji odgromowych oraz badanie uziołów.
- Pomiar urządzeń instalacji elektrycznych i odgromowych.
- Montaż, remonty i konserwacje instalacji elektrycznych oraz sygnalizacyjnych związanych z ochroną p-pożarową.
- Dokumentację projektowo-kosztorysową w zakresie instalacji odgromowych i sygnalizacyjnych.
- Malowanie ognioochronne obiektów i konstrukcji łatwopalnych.

Jednocześnie prosimy zainteresowanych o zwiedzanie naszego stoiska na Krajowych Targach Jesiennych w Poznaniu — w Hali nr 10, w dniach od 17—24 września 1967 roku.

K7223

Sprzedam pianino. Poznań, ul. Nowowiejskiego 6 m. 7. 6254g

Sprzedam maszynę „Łucznik” na prąd, tapczan, dwa fotele łóżko drewniane. Ul. Szewska 21 m. 3, Marciniak. 6251g

Bandonium, obrazy, projektor. Małeckiego 23 m. 20. 6331g

Wózek nowoczesny dziecięcy, sprzedam. Poznań, Prądyńskiego 47 m. 14. 6253g

Sprzedam krowę wysoko cielną. Poznań, ul. Ratajecka 55. 6262g

Sprzedam 2 piece kaflowe pokojowe. Poznań — Dąbrowskiego 435. 6270g

Okazynie sprzedam nową maszynę do podnoszenia oczek z igłą „uniwersalną”. Marchlewskiego 44 m. 3. 6281g

Wózek dziecięcy nowoczesny sprzedam. Ul. Czesława 18a m. 22, od godz. 16. 6284g

Przycepu do samochodu Warszawa oraz szupki cementowe parkanowe — sprzedam. Powód stary. Sobkowiak Poznań, Żegrze, Doleńska 7, m. 1. 6289g

Sprzedam pianino czarne koncertowe, płyta metalowa i duże lustro. Parkowa 3 m. 2. 6321g

Sprzedam korzystnie — dwie przycepy/ciągniki — w dobrym stanie. Kazimierz Kasprzak, Koźmiński Wilk, tel. 114 lub 48. 6311g

Skuter Wiatka sprzedam. Tel. 469-80. 6249g

Pokój stolarski, tanio sprzedam. Szczęsna 9. 6309g

Spiesznie sprzedam motocykl Jawa 350 cm, najnowszy model, stan idealny, kolor niebieski. Poznań — Winiary, ul. Dobrogoskiego 7 m. 3 (godz. 17—20). 6339g

Samochody

Sprzedam Zastawę po małym przebiegu. Poznań, Winklera 7 m. 5. 7792g

Sprzedam Moskwiczkę 407 i Jawę 250 ccm. Kostrzyn Wlkp., Rynek 9. 6336g

Sprzedam Warszawę. Edward Furmański, Chłudowo, pow. Poznań, od godz. 17. 6278g

Pick-up w dobrym stanie sprzedam. Poznań, ul. Polska 65. 6375g

Nieruchomości

Poznań — gospodarstwo warzywno-sadowniczo-rolnicze 3,6 ha, budynek sprzedam. Powód stary. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6990g.

Piękne gospodarstwo miejskie 1,5 ha z dużymi zabudowaniami przy mieście przemysłowym Chodzież sprzedam w całości lub częściowo, w parcelach budowlanych. Zgłoszenia: Henryka Wasielewa — Adamski, Chodzież, Zwycięstwa 35. 7797g

Sprzedam działkę budowlaną 500 m² Piątkowo — Poznań, 29, ul. Jaskółcza 7. 6082g

Sprzedam okazynie działkę budowlaną 530 m² Poznań — Świerczewo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6102g.

Wronki! Dom jednorodzinny (wolne 3 pokoje) budynek gospodarcze, ogród, blisko Warty, dobra komunikacja, sprzedam z powodu starości. Wójcik, Wronki, Rzeczna 11. 6129g

Sprzedam parcelę pod budowę w Puszczykowie pod Poznaniem. Wiadomość: Puszczykowo, Wąska. 6130g

Sprzedam okazynie willec wyłączonej z wolnym mieszkaniem i ogrodem, hodowlą nutrii, pszczoł w Puszczykowie k/Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6167g.

Willi bardzo duża, wyjątkowo luksusowa z wolnym mieszkaniem w centrum Poznania, do sprzedania. Oferty 72544 Wrocław, Podwale 62. K7402

Okazja! Nieruchomość — duże mieszkanie (wyłączone, po kupnie wolne), garaż, pomieszczenia na warsztat i magazyn, na dające się na mały zakład wytwórczy, sprzedam po przystępnej cenie. Oferty: Regina Kąmierzczak, Koźmiński, pow. Krotoszyń, Kościuski 14, lub Wrocław, telefon 527-97. K7458

NRF. Francja i Polska bez porażki

Drugi dzień turnieju hokejowego z okazji 40-lecia PZHT wyonił już trzy drużyny, które nie poniosły dotąd porażki. Są to NRF, Francja i Polska. Wczoraj na boisku Warty odbyły się kolejne spotkania.

NRF pokonała Czechosłowację 1:0 (0:0). Jedyną bramkę zdobył Ehrlich.

W drugim spotkaniu reprezentacja Francji pokonała II garnitur Polski 2:0 (1:0). Bramki padły ze strzałów Arlina i Burtshela. W tym meczu Francuzi ponownie pokazali dobrą technikę i dokładną grę, czym zyskali sobie sympatię widzów.

W trzecim spotkaniu oglądaliśmy Polskę A w meczu z Węgrami. Polacy zagrali nieco gorzej niż w I dniu. Nastawiona na grę defensywną drużyna węgierska okazała się trudnym do pokonania przeciwnikiem.

Ostatecznie jednak wygrała Polska 2:0 (1:0). Bramki zdobyli W. Smigielski i Różański (z karnego). Podyktowany tuż po przerwie rzut karny przeciwko Węgom, nie został przez Polaków wykorzystany. Otulakowski strzelił w bramkarza. — Dziś dalsze gry na boisku Grunwaldu. (jm)

Płetwonurkowie poznańskiego PTTK w czołówce krajowej

Bez większego rozgłosu przeszły w Poznaniu ostatnie sukcesy członków Poznańskiego Klubu Podwodnego przy Oddziale Poznańskim PTTK. Otóż niedawno w Olsztynie odbyły się pierwsze ogólnopolskie zawody w łowiąctwie podwodnym. Przyniosły one bardzo dobre rezultaty poznańskim zawodnikom.

Dwóch reprezentantów Klubu Przed rokiem Klub zwyciężył w towarzyskim spotkaniu bratni zespołu płetwonurków LOK Poznań w stosunku 57:31. Pod koniec jesieni br. Poznański Klub Podwodny PTTK organizuje w naszym mieście ogólnopolskie zawody nurkowania swobodnego. Dojdzie więc do rywalizacji, która pokaże jaki ośrodek w Polsce jest najsilniejszy. Do tego miejsca pretendują również poznańscy.

Poza uprawianiem działalności sportowej poznańscy płetwonurkowie prowadzą prace poszukiwawcze na zlecenie różnych instytucji. M. in. na ich koncie zapisano — co stało się głośne w kraju i za granicą — odkrycia archeologiczne na Jeziorze Lednickim (bardzo cenne wartościowe), poszukiwanie osób które utonęły, prace pod wodną przy budowie pomostu żeglarskiego w Boszkowie oraz największe ostatnie osiągnięcie — wycinanie zaślepienia rurociągu pod wodną o średnicy 2 m i grubości wycinanej blachy 15 mm (na zlecenie „Hydrobudowy — 7”).

Osiągnięcia klubowe mogłyby być jeszcze większe, gdyby nie kłopoty sprzętowe. Wyposażenie płetwonurka jest bowiem bardzo drogie. Jeden komplet (skafander plus aparat kosztuje ok. 15 tys. zł). Do tego dochodzą nieliczne godziny ćwiczeń na basenie, a jak wiadomo, bez treningu nie można myśleć o wielkich wynikach. (jm)

W klasyfikacji indywidualnej po siedmiu etapach prowadzi nadal Bławdzin 27:20.15 przed Kulbinem (ZSRR) 27:25.47 i Kegelem 27:27.09.

W klasyfikacji drużynowej po siedmiu etapach: 1. CRZZ I 82:21.03, 2. LZS (Zieloni) 82:21.04, 3. ZSRR 82:25.57. Prowadzą na najaktywniejszego kolarza: 1. Bławdzin 71 pkt., 2. St. Gazda 62 pkt., 3. Kulbin (ZSRR) 46 pkt. (o-za)

Decydująca faza XXIV WDP

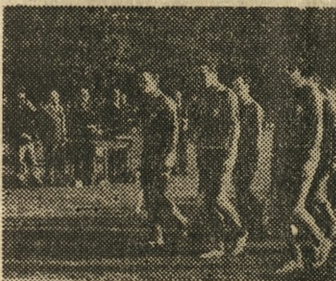
Na VII etapie tegorocznego Tour de Pologne, nastąpiły dwie indywidualne ucieczki. Skuteczna okazała się ucieczka...

W naszym obiektywie



Na zdjęciu powyżej: fragment meczu Francja - Czechosłowacja rozgrywanego w Poznaniu w ramach międzynarodowego turnieju z okazji 40-lecia PZHT. Groźny moment pod bramką CSRS wyjąśnia w ostatniej chwili obrońca czechosłowacki.

Pierwsza drużyna Polski (zdjęcie poniżej) pretenduje do zajęcia czołowego miejsca w turnieju. Fot. (2) — K. Przychodźki



Wawrzyniec Kortus

odznaczony Honorową Odznaką Rzemiosła, Złotą Odznaką Izby Rzemieślniczej i innymi za działalność społeczną.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22. 9. 67 r. o godz. 15. na cmentarzu na Górczynie. Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD CECHU RZEMIOSŁ SKÓRZANYCH W POZNANIU

Prosimy członków o wzięcie udziału w pogrzebie. K7606

Józef Piątek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 11.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążone
ŻONA Z DZIECIAMI I RODZINA
Poznań, Staszica 7, Chudoby 2 m. 11. 7864g

Adam Bilski

art. grafik
ZW. POLSKICH ARTYSTÓW-PLASTYKÓW
OKRĘG POZNAŃ
7917g

Michalina Kaźmierczak

z domu BAUMANN
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarza przy ul. Bluszczywej.

W głębokim smutku pogrążeni
KOLEŻANKI I PRZYJACIELE
7903g

Aleksander Koperski

diugetni kierownik działu finansowego Zakładów Mięsnych w Gnieźnie
W Zmarłym straciłmy prawego człowieka, nieodżałowanego kolegę i niezwykle sumiennego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 września 1967 r. o godz. 15.30 na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA
RADA ROBOTNICZA I WSPÓLPRACOWNICY
W7605

Nieruchomości

Gospodarstwo podmiejskie 3 ha, sprzedam lub wydzierżawię. — Markiewicz Poznań — Piątkowo. 6146g

Kupię spiesznie domek jednorodzinny z ogrodem do 150 tys. zł, może być do wykończenia, w okolicy Poznania, może być Mosina, Srem, Środa, Kórnik. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 6192g

Kupię wyłączone mieszkanie — kawalerkę, w blokach względnie w starym budownictwie. Bożena Radomska, Poznań, Grobla 17a m. 17. 7699g

Gnieźno! Zamienię 2 duże pokoje z kuchnią przy należnościach osobne wejścia, balkon, telefon, i p.c. na mniejsze w Poznaniu lub innym mieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6227g.

Młode małżeństwo należałoby do spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pokoju ewentualnie kupna na własność, wyłączonego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6248g.

Studentka 4 roku, poszukuje pokoju 1 lub 2-osobowego. Urszula Krawczyk Września, ul. Słowackiego 7 m. 18. 6279g

Szukam pokoju. Telefon 504-11, do godz. 15. 6361g

Kupię parcelę budowlaną w Poznaniu. Oferty: Jan Ciesielski, Poznań, Olsztyńska 14. 6201g

Sprzedam gospodarstwo rolne 10 ha ziemi pszenno-buraczanej. Liny Wielkowieś, poczta Kargowa, kojazd autobusem — Józef Pawelczak. 6172g

Sprzedam domek jednorodzinny 4000 m² ogrodu, warunek mieszkanie, dojeżdżać autobusem podmiejskim. Adres wskazać „Prasa”. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 6190g.

Kupię dom jednorodzinny wyłączony z zabudowaniami gospodarczymi z hektarem ziemi w Obornikach Wlkp., Droga Leśna 22 m. 1. 6228g

Korzystnie sprzedam parcelę 2500 m² w Krzeszynie, ul. Nowotarska 10 Poznań — Lawica, Grabczowska 6 m. 3. 6265g

Sprzedam okazjonalnie dom 2-piętrowy, z ogrodem, wolne 3 pokoje i kuchnia, blisko dworca. Olszewska Puszczykowo — Jackowski 12 (blisko Poznania). 6316g

Sprzedam domek, Luboń, zamiana mieszkania, śródmieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6335g.

Sprzedam korzystnie willę, pięknej dzielnicy Poznania, mieszkaniem 2x3 pokoje. Informacja: 2x3 pokoje. Informacja: Poznań, Mostowa 16 m. 7. 6337g

Sprzedam działkę budowlaną 2190 m² w Puszczykowie, ul. Chopina. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6410g.

Sprzedam nowy domek jednorodzinny z ogrodem w Poznaniu, Osiedle Plewiska ul. Szeroka 4. 6467g

Sprzedam parcelę 4500 m² zadrzewioną z projektem budowy, nadającą się na hodowlę, Dachowa pow. Srem, przy torze kolejowym. W. Chasiński Luboń 4, ul. Piaskowa 11. 6497g

Kupię domek zelektryfikowany, hektar ogrodu, drzewa owocowe, przy wodzie, leśne do 90.000 zł. Pośrednictwo wyłączone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6482g.

Kupię działkę w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6519g

Kupię wyłączone mieszkanie — kawalerkę, w blokach względnie w starym budownictwie. Bożena Radomska, Poznań, Grobla 17a m. 17. 7699g

Gnieźno! Zamienię 2 duże pokoje z kuchnią przy należnościach osobne wejścia, balkon, telefon, i p.c. na mniejsze w Poznaniu lub innym mieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6227g.

Młode małżeństwo należałoby do spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pokoju ewentualnie kupna na własność, wyłączonego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6248g.

Studentka 4 roku, poszukuje pokoju 1 lub 2-osobowego. Urszula Krawczyk Września, ul. Słowackiego 7 m. 18. 6279g

Szukam pokoju. Telefon 504-11, do godz. 15. 6361g

Kupię parcelę budowlaną w Poznaniu. Oferty: Jan Ciesielski, Poznań, Olsztyńska 14. 6201g

Sprzedam gospodarstwo rolne 10 ha ziemi pszenno-buraczanej. Liny Wielkowieś, poczta Kargowa, kojazd autobusem — Józef Pawelczak. 6172g

Sprzedam domek jednorodzinny 4000 m² ogrodu, warunek mieszkanie, dojeżdżać autobusem podmiejskim. Adres wskazać „Prasa”. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 6190g.

Kupię dom jednorodzinny wyłączony z zabudowaniami gospodarczymi z hektarem ziemi w Obornikach Wlkp., Droga Leśna 22 m. 1. 6228g

Korzystnie sprzedam parcelę 2500 m² w Krzeszynie, ul. Nowotarska 10 Poznań — Lawica, Grabczowska 6 m. 3. 6265g

Sprzedam okazjonalnie dom 2-piętrowy, z ogrodem, wolne 3 pokoje i kuchnia, blisko dworca. Olszewska Puszczykowo — Jackowski 12 (blisko Poznania). 6316g

Sprzedam domek, Luboń, zamiana mieszkania, śródmieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6335g.

Sprzedam korzystnie willę, pięknej dzielnicy Poznania, mieszkaniem 2x3 pokoje. Informacja: 2x3 pokoje. Informacja: Poznań, Mostowa 16 m. 7. 6337g

Sprzedam działkę budowlaną 2190 m² w Puszczykowie, ul. Chopina. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6410g.

Sprzedam nowy domek jednorodzinny z ogrodem w Poznaniu, Osiedle Plewiska ul. Szeroka 4. 6467g

Sprzedam parcelę 4500 m² zadrzewioną z projektem budowy, nadającą się na hodowlę, Dachowa pow. Srem, przy torze kolejowym. W. Chasiński Luboń 4, ul. Piaskowa 11. 6497g

Kupię domek zelektryfikowany, hektar ogrodu, drzewa owocowe, przy wodzie, leśne do 90.000 zł. Pośrednictwo wyłączone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6482g.

Kupię działkę w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6519g

UWAGA!
Posiadamy
WOLNE pomieszczenia BIUROWE
na cichy przemysł ca 100 m² z piwnicami.
Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6183g.

Huta Szkła Antoninek w Poznaniu
POSZUKUJE POKOJU UMEBLOWANEGO, jednoosobowego dla pracownika zakładu.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Administracji, telefon nr 700-85/7. K7334

Sprzedam działkę 5300 m², częściowo obsadzona drzewami — w Koziegłowsko blisko Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6161g.

Sprzedam korzystnie dom piętrowy z przynależnościami we Wleńsku nad Notecią. Adres wskazać — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6189g.

Sprzedam dom jednorodzinny wyłączony z zabudowaniami gospodarczymi z hektarem ziemi w Obornikach Wlkp., Droga Leśna 22 m. 1. 6228g

Sprzedam parcelę budowlaną 800 m², Grunwaldzka, oraz parcelę 5100 m² Suchylas przy Piątkowie. Zgłoszenia Poznań, Dworakowa 14 m. 8, telefon 624-646. 6243g

Korzystnie sprzedam parcelę 2500 m² w Krzeszynie, ul. Nowotarska 10 Poznań — Lawica, Grabczowska 6 m. 3. 6265g

Sprzedam okazjonalnie dom 2-piętrowy, z ogrodem, wolne 3 pokoje i kuchnia, blisko dworca. Olszewska Puszczykowo — Jackowski 12 (blisko Poznania). 6316g

Sprzedam domek, Luboń, zamiana mieszkania, śródmieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6335g.

Sprzedam korzystnie willę, pięknej dzielnicy Poznania, mieszkaniem 2x3 pokoje. Informacja: 2x3 pokoje. Informacja: Poznań, Mostowa 16 m. 7. 6337g

Sprzedam działkę budowlaną 2190 m² w Puszczykowie, ul. Chopina. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6410g.

Sprzedam nowy domek jednorodzinny z ogrodem w Poznaniu, Osiedle Plewiska ul. Szeroka 4. 6467g

Sprzedam parcelę 4500 m² zadrzewioną z projektem budowy, nadającą się na hodowlę, Dachowa pow. Srem, przy torze kolejowym. W. Chasiński Luboń 4, ul. Piaskowa 11. 6497g

Kupię domek zelektryfikowany, hektar ogrodu, drzewa owocowe, przy wodzie, leśne do 90.000 zł. Pośrednictwo wyłączone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6482g.

Kupię działkę w Puszczykowie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6519g

Kupię wyłączone mieszkanie — kawalerkę, w blokach względnie w starym budownictwie. Bożena Radomska, Poznań, Grobla 17a m. 17. 7699g

Gnieźno! Zamienię 2 duże pokoje z kuchnią przy należnościach osobne wejścia, balkon, telefon, i p.c. na mniejsze w Poznaniu lub innym mieście. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6227g.

Młode małżeństwo należałoby do spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pokoju ewentualnie kupna na własność, wyłączonego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6248g.

Studentka 4 roku, poszukuje pokoju 1 lub 2-osobowego. Urszula Krawczyk Września, ul. Słowackiego 7 m. 18. 6279g

Szukam pokoju. Telefon 504-11, do godz. 15. 6361g

Kupię parcelę budowlaną w Poznaniu. Oferty: Jan Ciesielski, Poznań, Olsztyńska 14. 6201g

Sprzedam gospodarstwo rolne 10 ha ziemi pszenno-buraczanej. Liny Wielkowieś, poczta Kargowa, kojazd autobusem — Józef Pawelczak. 6172g

Sprzedam domek jednorodzinny 4000 m² ogrodu, warunek mieszkanie, dojeżdżać autobusem podmiejskim. Adres wskazać „Prasa”. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 6190g.

Kupię dom jednorodzinny wyłączony z zabudowaniami gospodarczymi z hektarem ziemi w Obornikach Wlkp., Droga Leśna 22 m. 1. 6228g

Korzystnie sprzedam parcelę 2500 m² w Krzeszynie, ul. Nowotarska 10 Poznań — Lawica, Grabczowska 6 m. 3. 6265g

Sprzedam okazjonalnie dom 2-piętrowy, z ogrodem, wolne 3 pokoje i kuchnia, blisko dworca. Olszewska Puszczykowo — Jackowski 12 (blisko Poznania). 6316g

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE „HERBAPOL“

ZAWIADAMIAJĄ O OTWARCIU
WZORCOWEGO SKLEPU ZIELARSKIEGO NR 12
w LESZNIE przy ul. Wolności nr 10

MIESZKAŃCOM M. PIŁY I OKOLIC
polecamy nowo otwarty
WZORCOWY SKLEP ZIELARSKI W PIŁE
przy ul. Boh. Stalingradu nr 13.

Nasze sklepy prowadzą pełen asortyment wyrobów produkowanych przez Przemysł Zielarski „Herbapol”.

Dalsze Wzorcowe Sklepy Zielarskie „HERBAPOL” czynne są w następujących miejscowościach:

- w Poznaniu — ul. 27 Grudnia 21
- ul. Głogowska 48
- ul. Roosevelta 12
- w Szczecinie — ul. Wojska Polskiego 38
- ul. M. Buczka 35
- w Zielonej Górze — ul. Żeromskiego 4
- w Ostrowie Wlkp. — ul. Kościelna 14
- w Kaliszu — ul. Świerczewskiego 14
- w Gnieźnie — ul. Boh. Stalingradu 17
- we Wrześni — ul. Lenina 28
- w Gorzowie — ul. Obotrycka 12

K6674

UNIWAŻNIA SIĘ zagubioną pieczęć — „Zootechnik Selekcji Trzody Chlewniej Wojewódzkiej Stacji Oceny Zwierząt Ksawery Czerniak”. K7185

Zgubiono legitym. szkolną nr 149 wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Trzemesznie na nazwisko Grażyna Kaptur. 115p

Zgubiono prawo jazdy orszk. kartę rejestracyjną nr PK 31-55 wydane przez PPRN w Nowym Tomysku na nazwisko Jerzy Horodko, Zdrój, pow. Grodzisk. 6633g

Zgubiono legitym. szkolną nr 149 wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Trzemesznie na nazwisko Grażyna Kaptur. 115p

Zgubiono prawo jazdy orszk. kartę rejestracyjną nr PK 31-55 wydane przez PPRN w Nowym Tomysku na nazwisko Jerzy Horodko, Zdrój, pow. Grodzisk. 6633g

Zgubiono legitym. szkolną nr 149 wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Trzemesznie na nazwisko Grażyna Kaptur. 115p

Zgubiono prawo jazdy orszk. kartę rejestracyjną nr PK 31-55 wydane przez PPRN w Nowym Tomysku na nazwisko Jerzy Horodko, Zdrój, pow. Grodzisk. 6633g

Zgubiono legitym. szkolną nr 149 wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Trzemesznie na nazwisko Grażyna Kaptur. 115p

Zgubiono prawo jazdy orszk. kartę rejestracyjną nr PK 31-55 wydane przez PPRN w Nowym Tomysku na nazwisko Jerzy Horodko, Zdrój, pow. Grodzisk. 6633g

Zgubiono legitym. szkolną nr 149 wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Trzemesznie na nazwisko Grażyna Kaptur. 115p

Zgubiono prawo jazdy orszk. kartę rejestracyjną nr PK 31-55 wydane przez PPRN w Nowym Tomysku na nazwisko Jerzy Horodko, Zdrój, pow. Grodzisk. 6633g

Zgubiono legitym. szkolną nr 149 wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Trzemesznie na nazwisko Grażyna Kaptur. 115p

TABLICZKI znamionowe i inwentaryzacyjne

oraz różnego rodzaju instrukcje dla autobusów PKS, MPK itp.

wykonywane
METODĄ CHEMIGRAFII
WYKONUJE:
SPÓŁDZIELNIA PRACY FOTOGRAFÓW I MALARSTWA DEKORACYJNEGO
w Zielonej Górze, ul. Westerplatte 9. K6732

Pracownicy poszukiwani
Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna Wyszakowo, pow. Środa przyjmie zaraz — DWÓCH OBOROWYCH.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. 7548woj

Dyrekcja Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Skwierzynie zatrudni zaraz — GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO w Gospodarstwie Skwierzynskim, Inspektorat PGR Gorzów Wlkp., pow. Gorzów Wlkp., woj. zielonogórskie.
Zgłoszenia należy kierować: PGR Skwierzyna, p-ta Skwierzyna pow. Gorzów Wlkp.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. Dojazd do PGR Skwierzyna autobusem PKS ze Skwierzyny. W7515

Przedsiębiorstwo Produkcji Betonów Budownictwa Rolniczego w Jastrowiu, pow. Wałcz, gmach Prezydium MRN, tel. 147 zatrudni natychmiast — INŻYNIERÓW branży budowlanej i mechanicznej, — EKONOMISTĘ z wyższym wykształceniem i praktyką inwestycyjną, — KADŁĘ PRAWNEGO na pół etatu.
Zapewnia się możliwość zakwaterowania oraz w terminie późniejszym uzyskanie mieszkania. W7513

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Gostyniu, ul. Fabryczna 1 — zatrudni zaraz:
1. Z-CE DYREKTORA d/s technicznych — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne z 5-letnią praktyką;
2. GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — wymagane wykształcenie wyższe, ekonomiczne lub średnie ekonomiczne i 5 lat praktyki;
3. GŁÓWNEGO MECHANIKA — wymagane wykształcenie wyższe techniczne lub średnie techniczne i dłużejletnia praktyka w zawodzie.
Wynagrodzenie dla wyżej podanych stanowisk wg układu zbiorowego w gospodarce komunalnej.

4. 2 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowiska kierownika budowy i majstra budowy;
Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie.
5. 3 INSTALATORÓW c. o. i wodno-kan. posiadających świadectwa uprawniające do wykonywania w. w. prac;
6. 2 ELEKTRYKÓW — czeladnika z III grupą bhp;
7. BLACHARZY wykwalifikowanych i przyuczonych.

Warunki płacy wg układu zbiorowego. W7466
— PRACOWNIKA o pełnych kwalifikacjach do prowadzenia świetlicy i wszelkich akcji kulturalno-osiwiatowych. Zajęcia o pełnym wymiarze godzin, tylko w godzinach popołudniowych.
Oferty „Prasa”, ul. Grunwaldzka 19 dla K7270.

Przedsiębiorstwo państwowe I kategorii poszukuje zaraz wysoko kwalifikowaną — SEKRETARKE z praktyką.
Pożądana znajomość języka niemieckiego, wzgl. angielskiego oraz stenografii.
Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w przemyśle.
Oferty prosimy składać „Prasa”, Grunwaldzka 19 pod nr K7326.

— MURARZY-TYNKARZY, CIESIŁ, STOLARZY, ŚLUSARZY, BLACHARZY, ZDUNÓW I PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do pracy na terenie m. Poznania oraz
— UCZNIÓW w branżach budowlanych do nauki zawodu przyjmie Dzielnicowe Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Poznań - Grunwald.
Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, ul. Bełma 3b, pokój 11. K7324

Jeszcze w tym roku 14 sklepów na osiedlu Nowe Leszno

TEATRY W POZNANIU POLSKI - g. 19 „Tango”; NO-WY - g. 19 „Wachlarz lady Win-dermere”; OPERA - g. 19 „Tann-häuser”; OPERETKA - g. 19 „Gasparone”; MARCINEK - g. 11 i 17 „Baśń o pięciu braciach”;

W WOJEWÓDZTWIE KALISZ: „Piknik”; KARSZNI-CE: „Gdy wraca młodość”;

KINA CHODZIEŻ Ceramik; nieczyn- ne; Noteć: „Fantomas”; CZARN- KÓW: „Powrót na ziemię”; GNIE- ZNO Lech: „Zwariowana noc” i „Doktor Freud”; Polonia: „We- sterplatte”; GOSTYN: „Cała na- przód”; JAROCIN: „Kruk”; KA- LISZ Kosmos: „Mroźny poranek” Oaza: „Węz ja, jest moja”; Sty- lowe: „O tych paniach”; KEPNO: „Chata wuja Toma”; KŁODA- WA: „Rzeka Czerwona”; KOŁO: „Niebo nad głową”; KONIN Gór- nik: „Szczęście”; KOSCIAN: „O- limpiada w Tokio” i „Czowiek, którego już nie ma”; KROTO- SZYN: „Ludzie w hotelu”; LE- SZNO: „Twarz zbiega”; MIEDZY- CHOD: „Długie tożdzie Wikin- gów”; NOWY TOMYŚL: „Wee- kend z Zuydcoote”; OBORNIKI: „Mocne uderzenie”; OSTROW Ro- ma: „Czarny dzień w Black Rock”; Słońce: „Husarska balla- da”; OSTRZESZÓW: „Powrót na ziemię”; PŁA Ikar: „Chewurska ballada”; Iskra: „Sabrina”; Kor- ral: „Osiedla wiatr”; PLESZEW: „Cierpkie głogi” i „Yanco”; RA- WICZ: „Kruk”; SŁUPCA: „Stazio- ne Termini” i „Susza”; SREM Klu- bowe: „Samy swoi”; Słonko: „Nie- złomny Wikin”; SRODA: „300 Spartan”; SZAMOTULY: „Zycie zaczyna się o świcie” i „101 Dal- matyńczyków”; TUREW Jutrzen- ka: „Ostatni brzeg”; Tur: niezyn- ne; TRZCIANKA: „Ktokolwiek wie...” i „Bokser”; WAGROWIEC: „Gentleman z Cocody”; WOL- SZTYN: „300 Spartan”; WRZE- SNIA: „Walizka z milionami”;

W POZNANIU FOTOPLASTIKON - g. 12 - 21 „Podróż po USA” - cz. II.

MUZEJA Historii m. Poznania (Stary Ry- nek) - g. 12-18.

Historii Ruchu Robotniczego (St- Rynek - Odwach) - „Wystawa plakatu PKWN” g. 10-15.

Instrumentów Muzycznych (Sta- ry Rynek 45) - nieczynne.

Kultury i Sztuki Ludowej (Mo- stowa 7) - nieczynne.

Narodowe (Albie Marcinkowskie- go 9) - g. 9-15.

Przyrodnicze (Swierczewskiego 19) - g. 11-18.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek- Przemysłowa) - g. 10-15.

Wielkopolskie Muzeum Wojsko- we (Stary Rynek) - g. 10-15.

Wyzwolenia Poznania (Cytadela - g. 11-18.

Muzeum w Rogalinie - g. 10-15.

WYSTAWY Wystawa Mebli (Swarzędz, ul. Wrzesińska 29) - g. 9-17.

Klub M.P.I.K. (Ratajczaka 39) - „Armia Poznań w kampanii wrze- śniowej” - g. 10-20.

BWA - Arsenal (Stary Rynek - Bronisław Linke - Malarstwo Rysunki - g. 10-18 (do 4 X).

Muzeum Narodowe - „Nabytki i dary 1945-1967 ze zbiorów Mu- zeów Narodowych: - Poznań, Warszawa i Krakowa” - godz. 9-19.

PTF (Paderewskiego 7) - Wy- stawa indywidualna Stanisława Wiktora - g. 10 - 19.

Akademia Medyczna (hall - ul. Fredry 10) - Wystawa grzybów ja- dalnych i trujących” - g. 10 - 18 (do 26 bm.).

RADIO PIĄTEK: PROGRAM I: - Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (od g. 15 do 18); 7,45 „Błękitna sztafeta”; 8,15 Na różnych instrumentach; 8,49 „Dr Zabinski przed mikrofo- nem”; 9 Dł kl. VI „Stara Warsza- wa”; 9,40 Dla przedszkoli „Zaba- wy rytmiczne”; 10 Kalejdoskop kulturalny; 10,30 Graja „Czard- dziejskie Akordeony Adriano” i zespół Cobia Girona; 11 Dla kl. VIII „Szybkość, której nie można przekroczyć” słuchowisko; 11,30 Franc. duety operowe; 11,49 „Roz- dzice a dziecko”; 12,10 „Rozpostar- ty się rosyjskie stepy”; 12,40 „Wię- cej, lepiej taniej”; 13 Dla kl. I i II „Dzieci słuchają muzyki”; 13,20 L. Janacek - Suita na instrumen- ty strunowe; 13,40 Swojskie me- lodie; 14 Public. międzynarod.; 14,15 Konc. Ork. Rozg. Łódzkiej PR; 15,05 Dla szkół średnich „Na tro- pach historii” magazyn; 15,30 Konc. Chóru Rozg. Wrocławskiej PR; 16 „Popołudnie z młodością”; 18 „Rytm młodych”; 18,45 „Kwa- drans z dedykacją”; 19,30 Konc. żywczeń; 20,31 Rewia piosenek; 21,01 Magazyn „To i owo”; 22,01 Gra zesp. Rozrywk. Rozg. Opolskiej p/d E. Szyrki; 22,10 Opiewastka J. Brzechwy z tomu „Miejsce dla Kpiarza”; 22,30 Reportaż z Festi- wału Muzyki Kantatowej i Orato- ryjnej „Wrażliwość Cantans”; 23,15 Konc. wiewiorny; 0,10 Pro- gram nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12, 06, 15, 17, 55, 20, 23, 24, 1, 2, 2, 55.

PROGRAM II: - Fala 407 m + UKF 69,74 MHz; 8,15 Muzyka; 8,35 „To jest mój dom”; 8,55 Konc. Re- prezentacyjny Ork. Detei Śląskie- go Okręgu Wojskowego; 9,15 z mu- zyki czeskiej; 9,40 Z życia ZSRR; 10,05 Muz. Indowa Mali; 10,50 „Spotkanie na Capri” fragm. pro- zy St. Dygata; 11,10 „Nasz repor-

ter donosi”; 11,25 Ork. i male ze- sp. rozrywk.; 12,30 „Nasz klub”; 13 Czas dobrych gospodarzy; 14,10 Z dzieł muzyki chóralnej; 14,30 „List ze Śląska”; 14,45 „Błękitna sztafeta”; 15 utworzy kompozytorów skandynewskich; 15,30 Dla dzieci „Sprzęgot czasu”; 16,05 „Zbrodnie z ignorancji” felieton; 17,25 Mu- zyka; 17,50 „Od Piątko do Rozall” - komentarz sport.; 18,25 Poznań- skie wernisaze; 18,45 „Klub Entu- zjastów Nowoczesności”; 19,05 Muz. i Aktualn.; 19,30 Konc. wino- braniowy z Zielonej Góry; 20 Mię- dzynar. Festiwal Muzyki Współ- czesnej „Warszawska Jesień”; 21,55 Konc. rozrywk.; 22,30 Repor- taż dżw. z Międzynar. Sześciok- niołki Motocyklowej; 22,53 Ork. tan. pod dyr. E. Czernego; 23,23 Serenady i kołysanki gra ork. Mantovaniego;

WIADOMOŚCI: 5, 5, 30, 6, 30, 7, 30, 8, 30, 10, 12, 06, 16, 19, 20, 35, 23, 50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 18,05 UU-KF - magazyn; 18,45 Edith Piaf po raz pierwszy - śpiewa G. Lemaire; 19 Dykteryj- ki morskie ze zbiorów St. Ber- natta; 19,05 Mój magnetofon; 19,25 „Złoty pies” - pow. 19,35 Nagra- nia Studia UKF; 19,55 Jazz na 8u obrótach; 20,15 „Fifty-fifty” - stu- chowisko; 20,44 Edith Piaf po raz drugi - śpiewa Mireille Mathieu; 20,55 Piosenka, canzona, song; 21,20 Port nad Rzeką Czerwoną - rep;

Prawie 88 procent ogólnego stanu sieci sklepowej w Lesznie koncentruje się w śródmieściu. Na peryferiach miasta liczba sklepów jest niedo- stateczna, potrzeby ludności z każdym rokiem coraz bardziej wzrastają z uwagi na znaczny rozwój budownictwa domów mieszkalnych, głównie w dziel- nicach Zatorze i Podwale.

Ostatnio zajęto się uporząd- kowaniem spraw zaopatrzenio- wych dzielnicy Nowe Leszno. Osiedle mieszkaniowe, które już obecnie liczy ponad 3 500 mieszkańców, nie posiadało stałej sieci sklepowej. Jedyny emhadowski sklep ogólnospo- żywczy na osiedlu ma obroty największe w Lesznie w tej branży. Wynoszą one miesięcz- nie około 700 tysięcy zł.

Sytuacja ulegnie niebawem znacznej poprawie - poinform- mował nas dyrektor MHD - Marian Kucharski. - W dru- giej połowie sierpnia br. uru- chomiony został na nowym osie- dlu (przy ul. Westerplatte) sklep papierniczy, a jeszcze we wrze- śniu br. oddane zostaną do uży- tku następnne: jeszcze jeden ogólnospożywczy, dwa mięsno- wędliniarskie, warzywnicy, piekarniczo-nabiałowy, pas- manteryjny, chemiczny, dzie- wiarstwo-galanteryjny. Do koń- ca roku powstanie na osiedlu sześć dalszych sklepów i to: gospodarstwa domowego, obuwniczy, odzieżowy, elek- tryczny i inne.

W ubiegłym miesiącu Miej- ski Handel Detaliczny otworzył w Ryнку pierwszy w Lesznie samoobsługowy sklep artykułów gospodarstwa domo- wego. (R)



Osiedla Kaliniec w Kaliszu

Kaliszanie dumni są ze swe- go osiedla mieszkaniowego Kaliniec. Budowane przez sześć lat, wkracza obecnie w końcową fazę. W bieżącym roku zakończono i oddano do użytku 6 bloków, w budowie znajdują się dwa dalsze. Nowi lokatorzy wprowadzą się do nich najprawdopodobniej jes- zcze w bieżącym roku. Prace budowlane na osiedlu zakoń- czą ostatnie dwa bloki 9 i 9a, których oddanie do użytku planuje się w przyszłym roku. Ponadto trwa budowa pawilo- nu usługowego. Obok sklepu ZURIT znajdują się zakłady: fry- zjerski, introligatorski, szew- ski, dziewiarski, szklarnia i pralnia samoobsługowa.

Wraz z zakończeniem budowy Kalinica rozpocznie się nowe osiedle. Powstanie ono u zbie- gu ulic: Górnośląskiej, Sarbi- nowskiej, Podmiejskiej i Mic- kiewicza. Cały teren o powie- rzchni 31 ha zajmie 56 bloków mieszkalnych pięciu i jeden- stokondygnacyjnych. Na osie- dlu będzie 5170 mieszkań o 14 200 izbach. Kubatura po- mieszczeń usługowo-handlo- wych obejmie 121 tys. metrów sześciennych. Dla najmłod- szych mieszkańców zbudowa- na zostanie szkoła, żłobek i 4 przedszkola.

W bieżącym roku na nowy te- ren wkrócą parki, samocho- dy i ekipy budowlano-monta- we. Wykonawca zaplanował przerób jeszcze w br. około 2,5 mln. zł. W przyszłym roku przerób wyniesie już 35 mln. zł, a w 1969 r. - 52 mln. zł. Na zdjęciu fragment osiedla mieszkaniowego Kaliniec. (za) Fot. - K. Kamza

Rodowód przestępcstwa

Do stacji końcowej jeszcze szmat drogi, więc w wago nie restauracyjnym - komplet pasażerów. Zmęczeni dłu- gotrwałą podróżą w milczeniu spożywają posiłki lub też spo- kojnie na nie wyczekują. Więk- szość spojrzeń skierowana ku oknom, za którymi gęstnieje wrześniowy zmrok.

Senną, apatyczną atmosferę brutalnie zakłóca brzęk rozbi- tej szyby. Sypią się odłamki

szkła. Pełne przerażenia krzy- ki kobiet. Jedna z nich unosi skrwawioną dłoń...

Tego samego dnia KP MO Słupca nadał suchy, lakonicz- ny telefonogram:

„9 września br. o godzinie 19,43 w Cieninie Kościelnym został obrzucony kamieniami pociąg pospieszny Szczecin - Warszawa, wskutek czego w wagonie restauracyjnym zosta- ła wybita szyba, której odłam- ki lekko zraniły Bogumiłą B. Sprawców nie ustalono”.

Po dwóch dniach funkcyjna riusze MO ujęli trzech młodych ludzi (urodzonych w roku 1950), którzy przynali się do chuligańskiego wybrzku. Bronisław H. stwierdził m. in.

„Zdawałem sobie sprawę z tego, że w pociągu byli ludo- dzie, ale myślałem, że nikomu nic się nie stanie. Kamie- niami rzucałem właściwie bez powodu; chciałem się tylko przekonać, czy celnie potrafię rzucać...”

Przerażająca bezmyślność!

Władze śledcze udzieliły dziennikarzowi zezwolenia na rozmowę z podejrzanym Broni- sławem H. Była to rozmowa o rodowodzie przestępcstwa.

- Co robiłeś po ukończeni- u szkoły podstawowej

- W 1964 roku rozpoczą- łem naukę ślusarstwa w zasad- niczej szkole zawodowej. Nie przeszedłem jednak do II kla- sy. Zresztą ślusarstwo nigdy mnie nie interesowało.

Nie szła mi nauka również w szkole budowlanej. Po cze- rech miesiącach miałem trzy oceny niedostateczne. Poszed- łem więc do pracy - w hucie szkła. Ostatnio pracowa- łem dorywczo przy zbiorce o- woców w Cieninie Kościelnym.

- Czy były w twoim życiu takie okresy, w których ani nie pracowałeś, ani się nie uczyłeś?

- Były, ale krótkie. W su- mie chyba pół roku.

SALON MEBLOWY

RAWICZ. W centrum miasta przy ul. 22 Stycznia buduje się pa- wilon meblowy. Wreszcie rawicza- nie po otwarciu tego salonu będą mogli w odpowiednich warunkach dokonać wyboru i zakupu mebli. (emp)

PAMIĘCI K. KURPIŃSKIEGO

LESZNO. W zabytkowym pałacu we Włoszakowicach odbędzie się przyszłej niedzieli koncert z oka- zji 110 rocznicy śmierci Karola Kurpińskiego. Wykonawcami będą Wielkopolska Symfoniczna Orkie- stra Objazdowa i Poznański Kwar- tet Smyczkowy oraz solista Lud- wik Kurkiewicz (znany warszaw- ski klarncista). Koncert popowra- dzi dr Jerzy Młodziejowski. (zj)

OZDOBNE METRYKI

OSTRZESZÓW. Po raz pierwszy w Urzędzie Stanu Cywilnego mia- steczka Mikstat odbyła się świec- ka uroczystość nadania imion dwóm dziewczynkom. Rodzicom dzieci wręczono ozdobnie wykona- ne metryki dzieci, kwiaty oraz up- ominki od zakładów pracy, w których są zatrudnieni ojcowie dziewczynek. (hp)

KLUB WIEDZY O ZSRR

WRZEŚNIA. Dla uczczenia 50-tej rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej przy wielu Kołach Związku Młodzieży Wiejskiej w powiecie wrześnińskim powstały Kluby Wiedzy o Związ- ku Radzieckim. Urządzą one zgad- ugi-zgadule z wiadomości o Związku Radzieckim, robią gazet- ki o życiu Kraju Rad oraz utrzu- mniają kontakty z młodzieżą ra- dziecką. Do najaktywniejszych mo- żna zaliczyć kluby w Sokolowie i Psarach Wielkich. (hf)

21.35 Edith Piaf po raz trzeci - śpiewa Edith Piaf; 21.50 Opera - Ryszarda Wagnera „Tannhäu- ser”; 22,07 Śpiewa Jancys Korsu- sy; 22,15 Kariera o zmierzchu; 22,30 Trini Lopez w stylu folk.; 22,55 Słowo o wyprawie Igora; 23 Reminiscencje muzyczne - „Raz na jaszowo”; 23,50 Gra Zespół In- strumentalny „Pesymiści”; 24 Au- dycja Radia ONZ.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 9.55-10.25 - Zajęcia techniczne dla klas VII - „Domo wa instalacja elektryczna”; 10.25 - „Noce nad Nową” - film fab. prod. radz.; 15.45 - Politechnika TV - Matematyka - „Calka potrójna” - cz. III; 16.25 - Politechnika TV - Matematyka „Za- stosowanie ciek w fizyce” - cz. II; 16.55 - Wiadomości; 17.00 - „Miś z okienka”; 17.15 - Dla młodych widzów - „Pisarska przy- goda Alfreda Szklarskiego”; 17.30 - „Tulacz” - film z serii „Przy- gody Robin Hooda”; 17.55 - Wszelchnia TV - „Sekretarz do- mowy” - program z cyklu - „Klub opowieści z myszką”; 18.20 - „Jazz Gustawa Bromy” - gra czechosłowacki zespół jazzowy; 18.50 - „Poligon” - TV przegląd wojskowy; 19.20 - Dobranoc i dziennik; 20.05 - „Kronika Tygo- dnia”; 20.20 - Teatr TV - „Po-

dróż” - Adaptacja TV listów z podróży Jana Potockiego; 21.05 - „10 minut recenzji”; 21.20 - Re- portaż filmowy - z VI etapu sześci- odniołki motocyklowej; 21.35 - Dziennik; 21.55 - Politechnika TV (powt.).

SOBOTA: 10.00-11.30 - „Jude- x albo zbrodnia ukarana” - film fab. prod. franc.; 11.55 - Geogra- fia dla kl. VI - „Obrazy z prze- szłości geologicznej Polski”; 12.45 - Geografia dla kl. VIII - „Dwa- oblicza Afryki”; 15.45 - TV Kurs Rolniczy - „Zródła pasz w gos- podarstwie”; 16.20 - Organiza- cja i sędziowanie czwórboju - program z cyklu Wychowanie fi- zyczne naszych dzieci; 16.30 - Program Tygodnia; 16.55 - Wi- adomości; 17 - „Wesolo w Persji i Kaszmira” - film z serii „Za- siednioma górami”; 17.25 - Spot- kanie z przyrodą; 17.50 - Z cy- klu - „7 milionów młodych” - program pt. „Operacja 1001”; 18.05 - Kino Filmów Amatorskich; 18.35 - Gawędy wilków morskich; 18.50 - „Warszawa ja i Ty”; 19.20 - Dobranoc; 19.30 - Monitor; 20.10 - „To jest twój nowy syn” - film TV prod. polskiej; 20.35 - „Ballady anglosaskie” z cyklu - „Siewki stare ale jare”; 21.20 - Dziennik; 21.35 - Wiadom. sport.; 21.45 - „Jude x albo zbrodnia u- karana” - film fab. prod. fran. TV zastrzega sobie prawo do zmian.

GS w Wągrowcu otrzyma nowy ośrodek

Gminna Spółdzielnia w Wą- growcu przystępuje do budo- wy ośrodka magazynowo-pro- dukcyjnego, zlokalizowane- go na prawie 5 hektarowej par- celi, położonej przy ulicy Grun- waldzkiej na Berdychowie. Na uzbrojonym terenie staną: bu- dynek handlowo-administra- cyjny, pawilony handlowe, przechowalnia warzyw i owo- ców, wiaty na składowanie ziemniaków, piekarnia o zdol- ności produkcyjnej 5 ton pieczy- wa na dobę. Ośrodek otrzy- ma nowoczesną „myjnię” sa- mochodową, garaż, portier- nię, warsztat naprawczy, ma- gazyny zbożowe z czyszczal- nią, magazyny nawozowy i pa- szowy, wiaty na opał i boczn- icę kolejową. Zlokalizowany w nich będzie także skup su- rowców wtórnych oraz maga- zyn środków ochrony roślin. Zaletą ośrodka jest właściwa lokalizacja. Dotychczasowe obiekty GS przy ulicy Kolejo- wej, z wjazdem tuż przy Szko- le Podstawowej nr 1, zmienia- szej swoje przeznaczenie. Oby tylko nie zlokalizowano tam znowu przedsiębiorstwa o podobnie wielkim ruchu. (Kdw)

motki-płatki Wszystkie barwy...nieudolności

Zmotoryzowanego turystę, wje- dzającego do Polski prześciem granicznym w Świecku witają wielkie plakatki w tonacji brud- noniebieskiej, albo granatowo- sza- rej z napisami „Polish cosmetics for you”.

Jest podobnych napisów zresztą na trasie Świecko - Poznań (i od- wrotnie) niemało. Stanowią pozosta- łość z okresu Międzynarodo- wych Targów. Nie chcą wypowia- dać się na temat walorów plasty- cznych owych plakatów, choć - delikatnie mówiąc - za arcydzie- ła niełatwo byłoby je uznać. Cho- dzi mi o efektywność tego rodza- ju reklamy. Mija się ona na pe- wno z celem, jeśli operuje literne- tem tak małym, iż przejeżdża- jący musieliby zatrzymać pojazd, by odczytać kto zacz ów „CEN- TROZAP”.

Z Wolsztyna

W trosce o wczasowiczów Tysiące turystów i wczaso- wiczów przebywało w tym se- zonie w malowniczych lasach przemęckich nad jeziorami Wielenia, Olejnicy i Osłonina. Wszystkich żywiła Gmin- na Spółdzielnia w Przemęcie.

W Olejnicy GS zbudowała niedawno elegancką jadłodaj- nię „Leśna”. W Przedmieściu stawia obszerną piekarnię za 1,9 mln. zł. Jej zdolność wy- pieku wyniesie 3,5 tony na 16 godzin. W nowym budynku będzie się również mieścić ciastkarnia i wytwórnia lod- ów. Świeży chleb z nowej piekarni otrzymają mieszkań- cy 15 okolicznych wiosek już z początkiem przyszłego roku.

Jeszcze w tym roku GS roz- pocznie budowę nowej jado- dajni w Przedmieściu. Posze- rzona i zmodernizowana zo- stanie restauracja w Kaszczo- rze. W przyszłym roku GS uruchomi własną wytwórnię wód gazowych. (kh)